

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 149 P Wydanie A B

Poznań, poniedziałek 2 czerwca 1947 r.

Cena 3 zł

Żywioty wsteczne wywołują wyżkę cen Rząd będzie walczył ze spekulacją

WARSZAWA (PAP).

Dnia 31 bm. marszałek Sejmu Kowalski otworzył posiedzenie o godz. 10,10.

Przystępując do pierwszego punktu porządku dziennego, marszałek Sejmu udziela głosu wicemarszałkowi Szwalbe, który witaany oklaskami przemawia w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Mówca podkreśla na wstępie, że PPS nie tylko będzie głosować za wniezionymi projektami, ale uczyni wszystko, aby ustawy te były dobrze zrozumiane przez najszersze masy narodu

O zwiększenie i potaniecie produkcji

Mówca podkreśla, że będące pod dyskusją pełnomocnictwa dla Rządu nie wyczerpują wszystkich sposobów walki z drożyzną, jakie rząd ma w swojej dyspozycji. Wicemarszałek Szwalbe wysuwa przede wszystkim sprawę

zwiększenia ulepszenia i potaniecia produkcji przemysłowej

zastępując się, że PPS jest daleko od niedocenywania w tej dziedzinie dotychczasowych wyników działalności — a w szczególności ministra przemysłu i handlu. Zdaniem mówcy całkowite zwycięstwo w „bitwie” o produkcję przemysłową jeszcze nie nastąpiło, toteż należy w przemyśle zwrócić dużą uwagę na unormowanie struktury organizacyjnej, wysokości marż, zapewnienia należytego wpływu związków zawodowych, czy rad zakładowych, pozyskania współpracy fachowców naukowych oraz na działalność rad nadzoru społecznego.

Zwiększona produkcja przemysłowa może zapobiec wzrostowi cen

oczywiście pod warunkiem zorganizowania zdrowego obrotu pomiędzy wsią a miastem — o czym mówił minister Minc. W dziedzinie organizacji wymiany, wicemarszałek Szwalbe wysuwa na plan pierwszy spółdzielczość, której działalność nie powinna być hamowana rozbudową handlu państwowego.

Wicemarszałek Szwalbe stwierdza następnie, że same środki długofalowe, troska o stałość pieniądza, walka o utrzymanie równowagi budżetowej, zapewnienie odpowiedniego importu żywności, ostrożne stosowanie inwestycji — nie zapobiegną złu, jeżeli każdy wytwórca w mieście i na wsi, nie uświadomi sobie jasno, że

im więcej wytworzy, tym szybciej nastąpi poprawa

zwłaszcza wówczas, gdy rząd przystępuje do energicznej ochrony owoców, wysiłków ludzi pracy.

W państwie, w którym istnieje poważny prywatny handel, spekulacja nie jest możliwa do opanowania samymi środkami gospodarczymi. To też jest zrozumiałe, że rząd musi mieć nadzwyczajne pełnomocnictwa dla zwalczania spekulacji i nieuzasadnionej drożyzny cen. Należy tu podkreślić, że wyżki cen dla zapobiegania deficytom w państwowym przemyśle były konieczne, dlatego też PPS wita z zadowoleniem zapowiedzianą zmianę cen nawozów sztucznych. Zahamowanie dalszej wyżki cen produkcji państwowej i komunalnej — mówca popiera, oświadczając, że spółdzielczość pójdzie niewątpliwie za tym przykładem.

Jest zrozumiałe, że wyżka cen nie może być pokryta drukiem pieniądza, a może być osiągnięta tylko drogą stabilizacji cen. Masy robotnicze, które wzięły na siebie ciężar odbudowy, wykazały niewątpliwie dalszą niezbędną cierpliwość w trakcie rozpoczynającej się kampanii o realną wartość plac i zarobków.

„Jeżeli społeczeństwo chce, aby rząd nie dopuścił do inflacji, to musi dać rządowi takie środki ku temu, by mógł pokrywać niezbędne wydatki państwowe” — oświadczył mówca. — Podkreślając następnie, że ustawa słusznie przewiduje świadczenia nie tylko w pieniądzu, ale jeśli się to okaże konieczne, również i w naturze. Zapowiedziane ulgi podatkowe — kapitałowe mogą się przyczynić do wzrostu inwestycji prywatnych, w szczególności w dziedzinie budownictwa. Wicemarszałek Szwalbe nie oczekuje natomiast większych wpływów podwyżki komornego, bo wie, że ołbrzymia większość mieszkań zajęta jest przez ludzi pracy, których ustawa chroni przed podwyżką.

W zakończeniu wicemarszałek Szwalbe stwierdza, że wywody jego stanowiły ogólną charakterystykę stosunku klubu parlamentarnego PPS do projektów ustaw i do sytuacji gospodarczej w kraju. Klub mówcy popiera wniesione projekty, oczekując opracowania dalszych projektów w dziedzinie zwiększenia podaży artykułów pierwszej potrzeby poprzez racjonalizowanie wy-

Bitwa o handel — to walka o stabilizację gospodarczą i dobrobyt mas

i aby wykonanie ich nastąpiło w postaci jak najlepszej i jak najsprawniejszej.

Nie zamykając oczu na błędy spółdzielczości PPS kładzie duży nacisk na powierzenie jej właściwej roli w gospodarce państwowej, przy równoczesnym zastosowaniu państwowego aparatu handlowego.

miany i organizację produkcji w mieście i na wsi.

Przemówienie posła Drewnowskiego (SL)

W imieniu Stronnictwa Ludowego głos zabiera poseł Drewnowski, którego przemówienie pełne momentów polemicznych, wielokrotnie przery-

wane było krótkimi śpięciami z członkami klubu PSL. Poseł Drewnowski podkreśla, iż orgia spekulacyjna nosi charakter akcji wyraźnie zorganizowanej, wymierzonej przeciwko ludności miast i wsi. Elementy wsteczne zrezygnowały z walki zbrojnej i przystąpiły

do nowej formy walki z reżimem Polski Ludowej.

do walki gospodarczej. Na wsi elementem spekulacyjnym jest garstka chłopów idealizowana zdaniem mówcy odcieniem przez PSL podobnie jak dawniej czyniła endecja. Dlatego też można oczekiwać, że PSL podejmie obronę podziemia gospodarczego jak broniło podziemia politycznego, używając znowu płaszczyka obrony interesów chłopów.

Nowy rząd włoski bez udziału lewicy

RZYM (API).

Wczoraj opublikowana została w Rzymie lista nowego gabinetu, utworzonego przez de Gasperi. Tak jak przypuszczano, w skład nowego rządu nie weszła lewica.

Osobistościami zupełnie nowymi w gabinecie są: 73-letni Luigi Einaudi, prezes banku włoskiego, który otrzymał tekę wicepremiera i ministra koordynacji spraw gospodarczych, oraz 49-letni Cesare Merzaga, przemysłowiec z Mediolanu. Carlo Sforza pozostał na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Opublikowany wczoraj skład rządu przedstawia się jak następuje:

minister spraw wewnętrznych Scelba, minister skarbu Giuseppe Pella, minister obrony Aldisio, minister oświaty Gonella, minister robót publicznych Umberto Tupini, minister przem. i handlu Giuseppe, minister pracy Amintore Fanfani, minister marynarki handl. Cappa, minister poczty i telegr. Umberto, wicepremier i minister koordynacji spraw gosp. Luigi Einaudi, minister spraw zagranicznych Sforza, min. handlu zagr. Cesare Merzaga, minister transportu Guido Cerbellini.

WARSZAWA (P. R.)

Już pierwsze doniesienia o tworzeniu przez premiera de Gasperi rządu złożonego z samych chrześc. demokratów i kilku specjalistów z wykluczeniem socjalistów i komunistów, wywołały duże poruszenie wśród robotników w północnych Włoszech. W fabrykach w Mediolanie, odbyły się strajki protestacyjne, na których przedstawiciele obu partii politycznych ostro potępili próbę premiera odsunięcia klasy robotniczej od udziału w rządzie. Na fabrykach pojawiły się napisy „Precz z czarnym rządem”.

Warszawa (P. R.). Korespondent radia moskiewskiego omawiając utworzenie jednopartyjnego rządu włoskiego wyraża przypuszczenie, że rząd ten nie będzie trwał i że liczy on widocznie na pomoc z zewnątrz. Komentator przypomina o doniesieniach prasy amerykańskiej, która pisała szczerze, że warunkiem udzielenia Włochom amerykańskiej pożyczki jest przesunięcie rządu na prawo. Podchwyciła to prawnicza prasa włoska, która domagała się usunięcia z rządu przedstawicieli lewicy. Komentator przypomina, że socjaliści i komuniści reprezentują w parlamencie 9 mil. wyborców i że usunięcie ich od rządu jest ciosem dla interesów milionowych mas pracujących.

Podkreślając wyraźny rozwój gospodarczy Polski mówca stwierdza, że możemy być dumni z tego, że Naród Polski, najbardziej zniszczony i zgłodzony przez okupanta, potrafił z taką energią dźwignąć swoją gospodarkę. Przypominając następnie cyfry, przytoczone przez ministra Mincę, poseł Drewnowski podkreśla, że mimo stałego wzrostu produkcji, mimo zmniejszenia się obiegu pieniądza, jesteśmy świadkami wzrostu cen, bijącego po kieszeni ludzi pracy i będącego wynikiem nowego ataku żywioli wstecznych na władzę ludową. Mówca powołuje się tu na fakty sygnalizowane przez działaczy chłopskich z terenu, które umyślnie podbijają cenę zboża, placąc podwójną a nawet 5-krotną cenę rynkową za drobne ilości zboża jedynie celem wywołania paniki, z drugiej strony towary przeznaczone przez rząd dla wsi nie trafiają często bezpośrednio do ludności wiejskiej. Wszystko to dowodzi, że żywioli, którym nie udało się podważyć ludowego porządku przy pomocy zbrojnych band, stosują nowe metody, a mianowicie ograbianie i wygłodzenie mas ludowych. Spekulanci działają zarówno w miasteczkach jak i na wsi, jednakże ogromna większość chłopów nie ma z tą spekulacją nic wspólnego.

Poseł Zaleski (PSL) polemizując w pierwszej części z wywodami ministra Mincę i omawia w drugiej poszczególne projekty ustaw. Również i podczas tego przemówienia wielokrotnie dochodziło do starć polemicznych.

WARSZAWA (API).

Po przerwie przemawia poseł Zambrowski (PPR), po czym poseł Kowalski (PPR) zgłasza wniosek o zakończenie dyskusji.

Przeciwko przerwaniu dyskusji występuje poseł Mikołajczyk (PSL), wnosząc o dopuszczenie do głosu jeszcze przedstawiciela jego klubu, w sprawie ustawy o podatku gruntowym. Izba aprobuje wniosek o przerwaniu dyskusji. Poseł Nowak (PSL) prosi o głos w sprawie formalnej zgłaszając wniosek o odrzuceniu ustawy o nadzorze nad wyniarem i poborem podatku gruntowego, przed odesłaniem projektów ustaw do komisji.

Obstrukcja PSL

Wobec zakończenia dyskusji Marszałek odbiera głos posłowi Nowakowi i udziela głosu referentowi ustaw z ramienia rządu ministrowi Mincowi, dla odpowiedzi dyskutantom. Wywołuje to protesty posłów PSL, którzy opuszczają salę obrad.

Po przemówieniu ministra Mincę, Marszałek zarządza głosowanie nad wnioskiem posła Nowaka (PSL) w sprawie odrzucenia ustawy o podatku gruntowym. Wniosek ten upadł ogromną większością głosów, po czym Izba postanowiła odesłać projekty ustaw do odpowiednich komisji.

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 2. 6. 1947, godz. 11 rano.

Kryzys gabinetowy na Węgrzech Rozłam w partii drobnych rolników

WARSZAWA (P. R.)

Dotychczasowy premier węgierski Nagy złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Premier złożył rezygnację na ręce prezydenta Węgier. Ustąpienie premiera zostaje w ścisłym związku z ujawnionymi szczegółami spisku antyrepublikańskiego na Węgrzech, zorganizowanego przez partię drobnych posiadaczy rolnych. Gabinet węgierski obradował nad sytuacją polityczną kraju. Ministrowie rozpatrywali list premiera. Prezydent Węgier przeprowadził rozmowy z przedstawicielami różnych partyj

politycznych celem zażegnania kryzysu rządowego.

Według doniesień korespondentów z Budapesztu, misja utworzenia nowego gabinetu ma być powierzona przedstawicielowi partii socjal-demokratycznej. Czynione będą starania utrzymania rządowej koalicji, w skład której wejdą również socjaliści i komuniści.

Korespondenci polityczni donoszą, że w związku z materiałami nadesłanymi przez władze radzieckie ze śledztwa Kowacza, w łonie partii drobnych rolników nastąpił poważny rozłam.

LONDYN (BBC).

W Budapeszcie zebrał się gabinet dla zajęcia stanowiska kryzysu politycznego. Nowym pre-

mierem został obecny minister obrony narodowej, który jest członkiem partii drobnych posiadaczy. Gabinet podał również do wiadomości, że

wybory do parlamentu odbędą się we wrześniu.

Doniesienia prasowe z Budapesztu mówią, że partie lewicowe (głównie socjaliści i komuniści) przedstawiają projekt nowego prawa wyborczego. Nowo mianowani ministrowie przedstawieni zostaną dziś po południu komisji politycznej węgierskiego Zgromadzenia Narodowego. Według postanowień konstytucji, Zgromadzenie Narodowe winno zebrać się w ciągu 8 dni, by zaprzysiąc nowy rząd.

Kryzys rządowy wywołał głębokie zaniepokojenie na Węgrzech i zaskoczył społeczeństwo węgierskie, które, jak podkreślają korespondenci, pozostawione jest w niepewności co do okoliczności ustąpienia premiera. Gabinet węgierski wezwał premiera do powrotu ze Szwajcarii po rozważeniu zeznań, złożonych przez byłego sekretarza partii drobnych posiadaczy Kowacza. Zeznania te mają rzekomo kompromitować byłego premiera, ministra spraw zagranicznych i marszałka parlamentu. Mieli oni być rzekomo wmieszani do odkrytego sprzyśnięcia mającego na celu usunięcie rządu demokratycznego na Węgrzech.

Sprawozdawca dyplomatyczny „Timesa” zapatrzuje się na obecne wypadki jako na próbę zwiększenia władzy komunistów i socjalistów, oraz osłabienia wpływów partii drobnych posiadaczy.

WARSZAWA (P. R.).

Wczoraj ogłoszono wyrok na drugą grupę uczestników spisku anty-republikańskiego. Główny oskarżony, sztabu generalnego dawnej armii węgierskiej został skazany na śmierć przez powieszenie. Trzech oskarżonych skazano na karę więzienia, dwóch uniewinniono.

WARSZAWA (P. R.).

W związku z dymisją premiera węgierskiego Nagy rozeszły się pogłoski, że nie zamierza on powrócić do kraju.

52 ofiary katastrofy samolotowej

WASZYNGTON (API)

Wczoraj wieczorem biura agencji prasowych w Stanach Zjednoczonych obiegła tragiczna wiadomość o nowej katastrofie samolotowej. Samolot pasażerski typu „Skymaster”, należący do Tow. Lotn. „Eastern Airlines”, który leciał z Newark (w New Jersey) do Miami na Florydzie, spadł w Havre de Grace. Nastąpiła eksplozja, która

spowodowała śmierć w płomieniach 48 pasażerów i 4 ludzi obsługi.

W dwie godziny po katastrofie udało się wydobyć 30 zwęglonych ciał. Lista zmarłych pasażerów nie została ogłoszona.

Według opowiadań naocznych świadków, eksplozja była tak silna, że ciała pasażerów zostały wyrzucone w powietrze. Szczątki samolotu znalaziono w odległości 1000 mtr od miejsca katastrofy.

Właściciel pobliskiego garażu, który przybył na miejsce katastrofy opowiada, że pod wpływem płomieni okoliczne drzewa łamały się jak zapalki. Bagaże zostały wyrzucone w powietrze i zaczęły się na gałęziach dalszych drzew.

W przeciągu ostatnich 24 godzin zginęło w katastrofach lotniczych około 170 osób. Ta tragiczna statystyka przedstawia się jak następuje: „La Guardia” 39 ofiar, „Tokio” 40 ofiar, „Islandia” 25 ofiar, „Maryland” 53 ofiary, „Holandia” 12 ofiar.

Polityka Wielkiej Brytanii

Punkt ciężkości polityki światowej przemieścił się chwilowo do małej miejscowości kąpieliskowej w Margate (czyt. Margit) w hrabstwie Kentu w Anglii, gdzie kończy doroczne obrady Kongres Partii Pracy. Partia ta aż do 1950 roku będzie kierowała losami Wielkiej Brytanii, stąd zrozumiałe zainteresowanie dla przebiegu jej obrad. Kongres Partii miał zaaprobować lub zmienić politykę rządu Attlee i Bevina.

Nim nastąpiło otwarcie Kongresu ostry szturm przypuścili konserwatyści na pozycje gospodarce rządu, chcąc zahamować reformy socjalne i dalszą nacjonalizację przemysłu. Natomiast lewica partii (grupa Zilliacusa) poddała ostrej krytyce zbyt powolne tempo reform przyobiecanych wyborcom. Drugim zagadnieniem niemniej ważnym była polityka zagraniczna min. Bevina.

Anglia przechodzi poważny kryzys moralny. Proces unarodowienia wielkiego przemysłu dokonuje zmiany w strukturze społecznej kraju. Do głosu dochodzą nowe siły społeczne, które dotychczas nie miały wpływu na bieg polityki angielskiej. Równocześnie cały kraj odczuwa bolesny upadek światowej mocarstwowości brytyjskiej. Anglicy zdają sobie sprawę, że niezawisłość Indii, tej perły korony angielskiej, oraz Egiptu, jest przesadzona, że rozluźniają się więzy z dominiami, że jedynie osoba monarchy zapewnia nominalną jedność wspólnocie narodów brytyjskich. Podróż króla Jerzego VI do Afryki Południowej miała na celu zahamowanie odśrodkowych dążeń potężnego stronnictwa nacjonalistycznego. Niepokój budzi Kanada coraz ściślej współpracująca ze Stanami Zjednoczonymi. Do tych kłopotów dochodzi nieregulowana sprawa okupacji Niemiec i Japonii, niedwuznaczne tendencje USA do wyparcia Anglii ze Środkowego Wschodu. Dalej powstaje kwestia, jakie stanowisko zająć wobec ZSRR i Stanów Zjednoczonych, jak się ustosunkować do problemu Dalekiego Wschodu zwłaszcza Chin itd.

W takiej nagrzanej atmosferze w kąpielisku nadmorskim przewiali wszystkie prądy krążące nad Anglią. Jednakże tradycyjne poszukiwanie równowagi w polityce zagranicznej odbiło się na obradach Kongresu. Sukces odniósł złoty środek. Do egzekutywy Partii nie weszli Zilliacus ani Crossman ani Baker, bo reprezentowali dla większości Kongresu zbyt radykalne poglądy. W dziedzinie reform wewnętrznych uznano wprowadzić za konieczne dalszą nacjonalizację przemysłu hutniczego, żelaznego i stalowego, ale równocześnie zapowiedziano, że nie nastąpią żadne na szeroką skalę zakrojone reformy ustawodawcze, dopóki Attlee nie uzyska od kraju nowego mandatu w 1950 r. Oznacza to zapowiedź zwolnienia tempa ustawodawstwa socjalistycznego, co już przychylnie powitała prasa konserwatywna.

W dziedzinie polityki zagranicznej punktem kulminacyjnym była mowa Bevina. Nie zawierała ona żadnych rewelacji. Oredzie do Kongresu Stanów Zjednoczonych przez Trumaną zastąpiła w Anglii broszura wydana przez Partię Pracy (autor poseł Healey) pt. „Karty na stół”, która precyzuje stanowisko Wielkiej Brytanii wobec zasadniczych zagadnień międzynarodowych oparte na równowadze między USA i Związkiem Radzieckim. Bevin nawet w formie złagodzonej powtórzył wszystkie tezy broszury. Zdaniem lewego skrzydła Partii rzekoma równowaga jest fikcją, gdyż w rzeczywistości Wielka Brytania uzależniona jest od polityki USA, zwłaszcza w stosunku do Związku Radzieckiego.

Jedynym akcentem samodzielnym w oświadczeniu min. Bevina jest podkreślenie z naciskiem, że „Wielka Brytania nie zręcznie się dobrowolnie swych interesów na Środkowym Wschodzie”. Jest to próba przeciwdziałania się ekspansji amerykańskiej we wschodnim basenie Morza Śródziemnego i Małej Azji. Bevin dał tu wyraz wzmagającemu się oporowi szerokich kół angielskich przeciwko „kapitulacyjnej” polityce rządu wobec USA. Nie ma drugiego kraju na świecie, w którym by tak jak w Anglii rząd liczył się poważnie z opinią publiczną. Nasłuchuje on bacznie nastrojów i bierze je pod uwagę. Temu przypisać trzeba wielki wpływ zakulisowy sfer wojskowych i przemysłowych i wreszcie silne wpływy ideologiczne moralne wywierane przez sfery kościelne. Wprawdzie obecny rząd socjalistyczny angielski mniej ulega naciskowi tych czynników, jednakże nie jest od nich wolny

Kamień węgielny pod nową szkołę na Jeżycach

(g) W sobotę o godz. 9-tej rano odbył się uroczysty akt założenia kamienia węgielnego pod nową szkołę powszechną na Jeżycach.

Na uroczystość przybyli członkowie Zarządu Miasta z preż. mgr. Sroka na czele, kierownictwo budowy oraz zaproszeni goście. Po poświęceniu miejsca budowy przez ks. dziekana Lewandowskiego, który przybył w towarzystwie

„Waryński” zasil: polską flotę handl.

Gdynia (API).

„Waryński” trzynasty z kolei statek z przydziału poniemieckiego — w Gdyni został przejęty przez polską komisję. Statek ten otrzymał obecnie nazwę „Waryński”, tonaż jego wynosi 4450 brt, zbudowany został przez Niemców roku 1936 wyposażony jest w dwa motory napędzające przez przekładnię trybową jedno śrubową. Długość statku wynosi 22 m, szerokość 17 m, a szybkość 14 węzłów. M/S „Waryński” jest statkiem towarowym.

Kamienie żółciowe

choroby wątroby żółtaka zaparcie, artretyzm, złą zwałczają

kiszek, chroniczne przemianę materii

Ziółta „Cholekinaza” H. Niemojewskiego

Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor. Fizjol. Chemicz. „Cholekinaza”, Warszawa. Mokotowska 50 5-688

W SKRÓCIE:

NAUKOWE EKSPEDYCJE RADZIECKIE wyruszą na biegun północny. Już w czerwcu uda się tam ekspedycja lotnicza dla zbadania warunków. Sowiecka akademia nauk organizuje 6 ekspedycji do badania gleby, roślinności. Poza tym projektowane są ekspedycje meteorologiczne.

W PARLAMENCIE BULGARSKIM rozpoczęła się dyskusja nad projektem nowej konstytucji. Posłowie stwierdzili, że nowa konstytucja uwzględni wszystkie zdobycze ludowe osiągnięte po wrześniu 1944 r. i otwiera nową drogę dla dalszego demokratycznego rozwoju Bułgarii.

BYŁY MINISTER WOJNY KROACJI w czasie okupacji, w drugim dniu swego procesu przyznał się do winy. Oświadczył on, że oddał swą wojsko pod bezpośrednie dowództwo niemieckie w czasie drugiej wielkiej ofensywy przeciw armii wyzwolenia narodowego. Przyznał się on również, że wraz z Pawlicem podpisywał rozkazy o masowych egzekucjach na Jugosławia.

Z MOSKWY DO LONDYNU wyjechała w piątek delegacja radzieckich robotników meta-

Komisja Specjalna czuwa

Dobrana para uszowców przewieźć większą ilość stoniny

Ostatnio Komisja Specjalna w Poznaniu przytrzymała niejakiego Henryka Gumiennego oraz Annę Skatulska, obu zamieszkałych w Szczecinie. Skatulska zakupywała większe partie stoniny, przewożąc je przy pomocy zdemobilizowanego

???

Czy nacod jest zbocem kcewnych?

ST. ŻÓŁTOWSKI

patrz nr 3 miesięcznika

„PROBLEMY”

5-575

Zniesienie kontroli celnej na mostach w Gubinie i Kostrzynie

Dyrekcja Cel w Poznaniu zawiadamia, że na podstawie zarządzenia Ministra Skarbu zostanie zniesiony z dniem 31 bm. Urząd Celný Drogowy w Gubinie — most. Kontrolę celną i dewizową nad ruchem robotników niemieckich, przechodzących do pracy przez most kolejowy w Gubinie przejmie z dniem 1 czerwca br. granicznokolejowy Urząd Celný w Gubinie.

Ponadto zostanie zniesiony z dniem 31 bm. Urząd Celný Drogowy w Kostrzynie n/O.—most. a w jego miejsce powstanie z dniem 1 czerwca br. oddział celný drogowy, podporządkowany granicznemu kolejowemu Urzędowi Celnemu w Kostrzynie n/O.

i temu przypisać należy bardzo ogólną i bardzo ostrożną politykę wewnętrzną i zagraniczną rządu Partii Pracy.

Reasumując wyniki Kongresu Partii Pracy trzeba stwierdzić, że zasadniczo zaaprobowano politykę Attlee i Bevina i wzmocnił ich stanowisko. Jeżeli krążą pogłoski w Anglii, że czym podawaliśmy wiadomość wczoraj, że Bevin zamierza ustąpić, nie oznacza to, że jego stanowisko jest zachwiane, nic wypływa pogłoska ta z osłabienia jego politycznej, ale dlatego, że jest on zmęczony, bardzo zmęczony tak jak cała

ks. wik. Bajgrowicza, do puszkii erekcyjnej włożono oprócz aktu, wszystkie pisma poznańskie z dnia wczorajszego i złote obiegowe.

Pierwszą cegłą pod gmach szkolny położył Prezydent miasta, następnie wszyscy wiceprezydenci, członkowie Kolegium i przedstawiciel Kuratorium Szkolnego p. Kinn.

Projekt techniczny wykonał inż. arch. Czarnecki, roboty budowlane wykonuje S. P. B., a nadzór budowlany, z ramienia miasta — nac. Stachowiak.

Fosforyty i krowy dla Polski

Gdańsk (API).

Do portu gdańskiego wszedł grecki parowiec „Atyx Antonis” z ładunkiem fosforytu w ilości 10.300 ton, które przywiózł dla Polski z Casablanca. Ładunek przeznaczony jest dla Centrali chemiczkiej w Warszawie. Również do Gdańska wszedł parowiec duński „Mete Skou”, który przywiózł z Danii 914 krów dla rolniczej centrali mięsnej.

lowych. Składają oni rewizytę robotnikom brytyjskim. Kłóży zwiedził Związek Radziecki w roku 1945.

WYPADKI PRZEŚLADOWANIA MURZYŃCÓW w Stanach Zjednoczonych spotkały się z ostrą krytyką prasy arabskiej. Jeden z dzienników stwierdza, że w Ameryce panuje rasizm, który przejawia się w dość ostrej formie. Nie trzeba dodawać, że stoi to w krótkiej sprzeczności z propagowaną przez Amerykę demokracją i wolnością praw jednostki.

PARLAMENT SAKSONII zawiadamia, że z dniem 1. czerwca wejdzie w życie ustawa o upaństwowieniu wszystkich kopalń i wydobyciu minerałów.

MIEDZY FINLANDIĄ A JUGOSŁAWIĄ zawarty został układ handlowy i płatniczy. Jugosławia będzie dostarczała Finlandii chrom i żelazo, Finlandia zaś Jugosławii celulozę, papier i maszyny.

„DAILY HERALD” zapowiada, że anglo-radzieckie rokowania handlowe zostaną znów podjęte w Londynie w przyszłym tygodniu. Na czele delegacji brytyjskiej stać będzie Harold Wilson, sekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego.

MARSHALL na najbliższej konferencji prasowej zakomunikuje stanowisko rządu USA wobec propozycji b. prezydenta Hoovera, w sprawie ewentualnego zawarcia odrębnego pokoju z zachodnimi Niemcami i Japonią.

WALKI W MANDZURII toczą się obecnie w pobliżu morza, gdzie komuniści zdobyli kopalnię węgla i utrudniają wojskom rządowym dowóz zaopatrzenia.

Nabór kandydatów do szkół oficerskich

W myśl rozkazu Ministerstwa Obrony Narodowej rozpoczyna się w czerwcu nabór kandydatów do Szkół Oficerskich. Umożliwia on otrzymanie stopnia oficerskiego nie tylko podoficerom i żołnierzom, pełniącym obecnie służbę wojskową, ale również szerokim masom młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej, chcącej poświęcić się zawodowej służbie wojskowej.

Wymienionym zostanie wytoczona rozprawa karno-skarbowa. (H)

Nabór kandydatów do szkół oficerskich

Początek roku szkolnego we wszystkich szkołach przypada na dzień 1 października br., a w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej na 15 lipca br. Okres nauki trwa od 2—3 lat, w czasie którego przygotowuje się kandydatów do służby zawodowej w wojsku we wszystkich rodzajach broni. Każdy kandydat pragnący dostać się do szkoły winien złożyć do dnia 10 bm. odpowiednie podanie w Wojewódzkim Zarządzie Organizacji Młodzieżowych. Wszyscy kandydaci muszą posiadać tzw. małą maturę.

Blizszych informacji udzielają komendanci RKU oraz kierownicy Organizacji Młodzieżowych (ZWM, OM TUR itd.).

Anglia sytuacją wewnętrzną i zagraniczną swego kraju oraz koniecznością sterowania polityką zagraniczną mocarstwa, które po ostatniej wojnie znalazło się w niezwykle ciężkiej pozycji pomiędzy takimi kolosami jak ZSRR i Stany Zjednoczone. Ale Bevin rozostanie aż do konferencji listopadowej Wielkiej Czwórki. Gdyby ona zawiodła Bevin prawdopodobnie złożył tękę ministrą spraw zagranicznych w ręce Daltona, który reprezentuje w polityce angielskiej kierunek amerykański.

H. Barański

Wł. Stoma ponownie dyrektorem w sezonie 1947-48

Zarządzeniem Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 5 maja br. zatwierdzony został na stanowisko dyrektora Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu na sezon 1947/48 zasłużony dla poznańskiej sceny dyrektor Władysław Stoma.

Teatralne sfery Poznania i Wielkopolski przyjmą to zarządzenie Ministerstwa z prawdziwym zadowoleniem, z uwagi na zasługi p. Władysława Stomy wokół podniesienia i rozwoju teatru, a Państwowego Teatru Polskiego w szczególności.

Zbrodniarze hitlerowscy Stropp i Mussfeld w więzieniu mokotowskim

Warszawa (P. R.).

Wczoraj o godz. 15.15 na lotnisku w Okęciu przybyli zbrodniarze hitlerowscy, wydani Polsce przez władze amerykańskie: Stropp i szef krematorium Mussfeld. Skutych zbrodniarzy przewieziono z lotniska do więzienia w Mokotowie.

Zamiast do Ojczyzny na wygnanie

BRUKSELA (obsł. wł.).

W Belgii osiedli się 15 tys. wysiedleńców, którzy dotychczas przebywają w brytyjskiej strefie Niemiec. Będą oni wysyłani do Belgii począwszy od lipca w tempie 750 osób tygodniowo i mają pracować w kopalniach belgijskich. 1.400 osób z obozów niemieckich udać się ma do Kanady, gdzie pracować będą jako drwale. Misja kanadyjska, która dokona wyboru robotników, znajduje się w drodze do Niemiec. W ciągu najbliższych 12 miesięcy Wielka Brytania użyczy gościom do 300 tys. wysiedleńców i to zarówno robotników jak i ich rodzin.

Nasza gospodarka

31 milionów rozmów międzymiastowych — 6 milionów telegramów

W r. ub. przeprowadzono za pomocą odbudowanych urządzeń telefonicznych i telegraficznych 31 milionów rozmów i przekazano około 6 milionów telegramów.

W ruchu zagranicznym uruchomiono dotychczas 20 połączeń telefonicznych kablowych, w czym 10 bezpośrednich (Moskwa, Praga, Czechosk., Sztokholm, Zürich, Wiedeń, Mediolan, Londyn, Paryż, Kopenhaga, Polska — Misja w Berlinie), oraz 10 pośrednich (Bukareszt, Budapeszt, Belgrad, Sofia przez Pragę, Czechosk., Londyn, Paryż, Bruksela, Amsterdam przez Zürich i Oslo oraz Helsinki przez Sztokholm).

Ostatnio uruchomiono telefoniczne połączenie z Ameryką Pn. i Płd.

Masło z Mazurów

Według planu mleczarnie mazurskie w 1947 r. maja wyprodukować 100 tys. kg masła.

Zagraniczne transakcje „Spolem”

Na Targach Poznańskich „Spolem” nawiązało szereg kontaktów z firmami na dostawę cukierwaro umowę z firmą angielską na dostawę cukierków na sumę 800 tys. dolarów. Firmy belgijskie zawarły umowy na dostarczenie im wyrobów koszykarskich na sumę kilkunastu milionów zł, również firmy angielskie zainteresowały się naszą wikliną, kupcy francuscy chcą zakupić nasion i sadzenia. Kupcy szwedzcy i szwajcarscy chcą zakupić pierze, jaja i ziola.

Produkcja octu

Obecna produkcja octu wynosi 1.500.000 litrów octu spirytusowego 6% w/w wkrótce będzie podniesiona na 2.700.000 l. Jeden litr octu w sprzedaży detalicznej będzie kosztował 75,— zł.

Rozwój inicjatywy prywatnej

Na terenie Górnego Śląska zarejestrowano 26.500 prywatnych zakładów przemysłowych i handlowych.

Wywóz mąki ze St. Zjednoczonych

Amerkańskie ministerstwo rolnictwa wprowadziło pewne ograniczenia w dziedzinie wywozu mąki do różnych państw pozaeuropejskich, żeby zapewnić dostawę przede wszystkim do Europy.

Umowa handlowa z radziecką strefą okupacyjną Niemiec

Umowa przewiduje wymianę towarową na sumę 28 milionów dolarów amerykańskich. Umowa zawarto na rok. Wysyłać będziemy: węgiel, koks i pochodne przetwory węglowe. Przywozimy: sole potasowe, kopalniaki, złom metalowy, benzynę syntetyczną, chemikalia, maszyny dziewiarskie, igły, części zamienne.

Cement na eksport

Wywieźliśmy cementu 16 236 ton do Z. S. R. R., 9 393 do Brazylii, 8 636 do Meksyku, 3 281 do Wenezueli.

Ile mamy młodzieży w szkołach Min. Przem.

Obecnie w szkołach dokształcających jest 37 tys. młodzieży. W tym w 62 szkołach przemysłowych 6 tys. uczniów, w 53 szkołach przemysłowych — 8 tys. uczniów, w 41 szkołach hutniczych — 5 tys. i w 102 szkołach włókienniczych — 9 tys. uczniów.

Philip Bolsover

WĘGIEL na szali losów Wielkiej Brytanii

Od angielskiego korespondenta „API”

Londyn, w maju

Po raz pierwszy w historii powiedziano brytyjskim paniom domu, że nie wolno im używać gazu i elektryczności do ogrzewania mieszkań, a oszczędzać jak najbardziej przy gotowaniu. W W. Brytanii dostawy gazu i elektryczności uzależnione są całkowicie od węgla.

Węgiel jest kluczem do wszystkich problemów. Wie o tym cały kraj. Górnik jest najważniejszą osobą — i całe społeczeństwo górnicze wie o tym, co jest dla nas bardzo korzystne, gdyż górnik jest mądrym człowiekiem o silnie rozwiniętym zmyśle politycznym i społecznym. Nie zawiadzie nas, gdy losy nasze będą zależały od jego polityki.

P. Emanuel Shinwell, minister opału i energii, oznajmił, że od maja do końca września pod odpowiedzialnością prawną nie wolno nam używać gazu i elektryczności do ogrzewania mieszkań, biur i fabryk. Shinwell zapowiedział również głowom domu, że muszą zmniejszyć zużycie gazu i elektryczności do ¼ konsumpcji z ubiegłego lata.

Wygląda więc tak, jakby górnik i pani domu trzymali w rękach nasze losy. Niemniej, ilość węgla, jaką się zaoszczędzi przez te ograniczenia, będzie wynosić tylko 2 500 000 ton, to znaczy tylko wydajność 3 dni. Tak wąskie są dziś nasze marginesy.

Rząd zapowiedział, że ilość węgla, jaką mamy wyprodukować rocznie, musi wynosić 200 000 000 ton. Kongres Związków Zawodowych uważa że okoliczność za niewystarczającą — przywódcy związków zawodowych za minimum uważają 220 000 000 ton.

Min. Shinwell natomiast oznajmił ostatnio, że nie jest nawet pewien, czy otrzyma 200 000 000 ton. Być może, że nie — przy obecnej ilości górników, — lecz jego rzeczą jest zyskać więcej ludzi i lepszą organizację pracy.

Fakty wykazują zmiany na lepsze. W ostatnim tygodniu kwietnia górnicy wyprodukowali 4 107 000 ton węgla. Jest to największa ilość od r. 1942. Węgiel mamy na miejscu. Mieszkamy na wyspie węglowej. 40 milionów ton węgla znajduje się na głębokości, umożliwiającej ich wydobycie. A jeśli zwiększymy naszą wydajność o 50 lub 60 milionów ton, zmieni się cała perspektywa przyszłości kraju. Będziemy wówczas mogli podnieść standard życiowy wszystkich robotników — gdyż będziemy eksportować węgiel, a prawie każdy kraj w Europie, jak to niedawno odkryła Polska, potrzebuje nieograniczonej ilości węgla. Będziemy wówczas mogli zapłacić za modernizację naszego przemysłu i patrzeć w przyszłość bez obawy, jeszcze zanim skończy się pożyczka amerykańska i kanadyjska.

Z drugiej strony, minister handlu, sir Stafford Cripps, przedstawił nam konsekwencje, jakie będziemy musieli ponieść, jeśli w dalszym ciągu nie będziemy wykorzystywać wszystkich możliwości naszego przemysłu z braku węgla.

Jeśli tak dalej pójdzie, mówił Cripps, w krótkim czasie zaczniemy odczuwać brak wszelkiego rodzaju artykułów pierwszej potrzeby. Nie be-

dziemy w stanie honorować kuponów ubraniowych ani zaspokajać potrzeb gospodarczych, nawet na obecną skalę. Z powodu braku eksportu będziemy musieli obniżyć jeszcze bardziej nasz standard życiowy. Równocześnie będziemy mieli wkrótce setki tysięcy bezrobotnych. Cokolwiek uczynimy — poza wszelkimi wysiłkami zwiększenia produkcji, nie podniesiemy poziomu naszego przemysłu, jeśli nie zdobędziemy węgla, którego potrzebujemy. Tak wyglądają alternatywy.

W Brytanii nie miała nigdy przed sobą równie dramatycznego i wyraźnego wyboru. Górnik brytyjski, ciężko pracujący w ciemnościach pod ziemią, kieruje nie tylko przeznaczeniem W. Brytanii — wywiera on głęboki wpływ na historię Europy. Gdyż jeśli nie powiodą się jego wysiłki, prawdopodobne jest, że rząd Partii Pracy, wciągnięty w fatalny kryzys ekonomiczny, może upaść, a po nim może nadejść rząd torysów — zawsze przychylnie usposobiony dla reakcji w całym świecie.

O tych wszystkich rzeczach niektórzy z nas będą myśleć, wyliczając piecyki gazowe i grzejniki elektryczne aż do końca lata. O tym będą myśleć nasze żony, oszczędzając gaz i elektryczność przy gotowaniu. O tym będą myśleli górnicy. Na nich patrzymy wszyscy. Myślimy, że nie zawiadą oni naszych nadziei.

Tymczasem, odpoczywając po dokuczliwych mrozach, śniegach, powodziach i wichrach, spodziewamy się ciepłego lata.

Ożywiony ruch odczytowy w Poznaniu

Bieżący tydzień obfitował w Poznaniu w liczne wartościowe prelekcje, jakie zostały zorganizowane z ramienia Tow. Współpracy Kulturalnej, Pozn. Tow. Filozoficznego i TUR-u i cieszyły się tak ze względu na poruszone tematy, jak i osoby prelegentów, rzadko notowaną dotąd frekwencją i popularnością.

W Białej Sali województwa w ramach organizowanych, tradycyjnych wieczorów dyskusyjnych odbyła się w środę gościnna prelekcja prof. dr. Tadeusza Kotarbińskiego — Rektora Uniwersytetu Łódzkiego, na frapujący temat o etyce niezależnej. W odczycie tym znakomity uczyony rozwinął w syntetyczny, a prosty sposób swoje poglądy w tej trudnej dziedzinie badań, wywołując ożywioną dyskusję, która przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

Posiedzenie zagał prof. dr. Wiegner, witając dostojnego prelegenta, którego zebrani przyjęli owacyjnie. W dyskusji wzięli udział m. i. doc. U. P. dr. Wacław Kubacki, dr. Słuzar, prof. dr. Rudnicki, prof. dr. Ejdukiewicz, ks. moderator Siwek i inni. Wyczerpującej odpowiedzi, polemizując szczególnie z prof. dr. Ejdukiewiczem z właściwym sobie dowcipem i koleżeńską swadą udzielił na wszystkie zapytania jako ostatni prof. dr. T. Kotarbiński.

Następnego dnia, w czwartek odbył się ze względu na podwójną frekwencję, zamiast w małej, w dużej auli A. H. drugi odczyt prof. dr. T. Kotarbińskiego pt. „O poglądach na świat”, który prelegent — analizując przejrzyste podstawowe kategorie badań współczesnej filozofii — nazwał żartobliwie „akademicką piłą”. Odczyt zagał z ramienia zarządu Poznańskiego Tow. Filozoficznego prof. dr. Ejdukiewicz, dziękując za trudny podróży prelegentowi, którego wykład jest pierwszym z cyklu mającego zapoznać szersze warstwy społeczeństwa z popularyzacją kultury filozoficznej. Przedmowa wskazał przy tym na odrębny styl polskiej filozofii, odznaczającej się kultem precyzji i jasnością myśli (w odróżnieniu od filozofii niemieckiej), oraz na potrzebę tego rodzaju odczytów wśród społeczeństwa, zdeorientowanego w nagminnym szalbierstwie i oszustwie współczesnej myśli naukowej, a odczuwającego głód poglądu na świat. Cała prelekcja, a zwłaszcza końcowe wypowiedzi prelegenta z charakterystycznym przytoczeniem legendy hinduskiej, zostały przyjęte gorącymi oklaskami. Obie prelekcje skupiły elitę inteligencji i świata naukowo-artystycznego naszego miasta z przedstawicielami władz na czele, oraz liczne rzesze młodzieży akademickiej.

T. S.

Z obrad kupców poznańskich

Ostatnie zebranie Zrzeszenia Kupców miasta Poznania było b. liczne.

Po zagajeniu przez prezesa Kruka, który scharakteryzował obecną sytuację handlu prywatnego, red. Kiciński dał przegląd prasy krajowej i wypowiedział w sprawie walki ze spekulacją i drożyzną. W doskonale opracowanym referacie prezesa Borysa poświęconym zagadnieniu etyki kupieckiej, prelegent nawoływał do zwalczania szerzącej się plagi drożyzny, spekulacji i niskiego poziomu moralności podatkowych.

Dyr. Kluczyński, wystawiając szereg postulatów ze strony zorganizowanego kupiectwa wywołał dyskusję, po której uchwalono rezolucję zawierającą postulaty zorganizowanego kupiectwa. Jego zdaniem konieczne jest wydanie zarządzenia: Zobowiązującego przemysł państwowy do proporcjonalnego rozdziału towarów przez niego produkowanych kupcom hurtowym i detalicznym w ilości, odpowiadającej faktycznym możliwościom sektora prywatnego w stosunku do sektorów państwowego i spółdzielczego. Przy czym należałoby uwzględnić wyłącznie zorganizowane kupiectwo i to pod warunkiem ścisłego przestrzegania przezeń uzgodnionych marż zysku pod

Rola szkół wyższych w Polsce ludowej Musimy wzmocnić pozycję naszej nauki w świecie

Odczyt ministra Skrzyszewskiego. w Poznaniu

Jednym z najważniejszych zagadnień bieżących jest sprawa demokratyzacji wyższych uczelni w Polsce. Jest rzeczą oczywistą, że pomysłny rozwój tego procesu o szerokich aspektach społecznych musi iść równoległe z postępową demokratyzacją całego naszego życia, zarówno w dziedzinie społecznej, gospodarczej jak i kulturalnej. Jest to w chwili obecnej tym ważniejsze, że — jeśli chodzi o przemiany ogólne, jakie dokonały się na uniwersytetach — są one stosunkowo niske w stosunku do wielkich reform społecznych i historycznych przemian demokratyzacji naszego ustroju państwowego.

Ciekawie naświetlają to zagadnienie dane statystyczne z r. 1939: na 1.000 dzieci, uczęszczających do pierwszej klasy szkół powszechnych, dochodziło do pierwszego roku studiów 250 dzieci z warstw posiadających i wolnych zawodów (¼ młodzieży), czworo — ze środowiska robotniczego, dwóch z rolniczego i jeden — z robotników rolnych. Zagadnienie startu naukowego uzależnione więc było od siły społeczno-ekonomicznej danej grupy. Antyludowy mechanizm szkolnictwa przedwojennego stwarzał sztuczne bariery izolacji. W całym ustroju szkolnym tkwiła wadliwa konstrukcja (np. 7-letnie szkoły powszechne). Jak nieproporcjonalny był stosunek absolwentów poszczególnych szkół świadczy fakt, że gdy w USA przypadał 1 inżynier na 11 techników, u nas wypadło 7 inżynierów na 1 technika. Powodowało to ogólny chaos i zamieszanie, i stwarzało bezrobocie.

Ustosunkowanie się ówczesnych władz do działalności uniwersytetów najlepiej charakteryzuje to, że pod pokrywką apolityczności nauki zawieszano w działalności postępowych uczonych, a starano się przemycać ideologie faszystowskie.

Minister Oświaty Skrzyszewski, w odczycie swym, wygłoszonym ostatnio w auli U. P. na temat „Rola szkół wyższych w Polsce Ludowej”, wyraził przekonanie o konieczności podjęcia w ogólnym procesie demokratyzacji — w przeciwieństwie do głębokiej ewolucji, jaka nastąpiła na Zachodzie, zwłaszcza we Francji i Anglii, nie mówiąc już o Ameryce. Przelamanie feudalistycznych form na uniwersytetach naszych napotyka na silne opory. Winniśmy czcić tradycję, nie może ona jednak stać w poprzek postulatów rozwoju narodu.

Oto ścisłe sprecyzowanie postulatów dla wyższych uczelni na najbliższą przyszłość. Ośrodki organizacji badań naukowych należy jak najściślej związać z życiem narodu, jego stałym rozwojem i coraz to nowymi potrzebami. Według relacji Ministra — w budżecie państwa są przewidziane duże fundusze na oświatę: blisko 30.000 zł rocznie na 1 studenta.

Ogniska serdecznej przyjaźni

Głębokie w swej treści hasło: „Żołnierza i Harcerza łączy przyjaźń i wspólnie przelana krew dla Ojczyzny” stało się tematem uroczystości jakimi harcerstwo wielkopolskie — w ramach 35-lecia istnienia Chorągwi Wielkopolskiej — podkreśliło swój serdeczny stosunek do Wojska Polskiego. Wieczory kilku ostatnich dni wypełniły ogniska harcerskie zorganizowane na całym terenie Wielkopolski w miejscach stacjonowania jednostek W. P. oraz w szpitalach wojskowych. Piękna myśl rzucona przez kapelana Chorągwi — ks. prof. Jerzego Ponickiego, a zrealizowana umiejętnie przez poszczególnych hufo, dała w rezultacie pożyteczny posiew wzajemnej przyjaźni żołnierza i harcerza. Bliscy sobie ideologią służby Ojczyźnie, zacieśnili węzły współpracy, a żołnierz znowu przekonał się, że społeczeństwo — którego częścią jest potężna organizacja harcerstwa — pragnie otoczyć go życzliwą opieką i uprzyjemnić mu ciężki i odpowiedzialny obowiązek obywatelski.

W ub. piątek, wspólnie z komendantem harcerzy m. Poznania — hcm. Sylwestrem Wietrzykowskim oraz kapelanem ks. Ponickim wizytowaliśmy kilka ognisk harcerskich urządzonych dla Wojska na terenie naszego miasta. Ze wszystkich tych imprez — a wzięli w nich bardzo liczny

W związku z doniosłymi przemianami społecznymi w odrodzonej Polsce należy tworzyć kadry inteligencji, wyszkolonej politycznie kategoriami mas ludowych — w ten sposób wyższe uczelnie włączają się w planowy rytm rozwoju życia państwowego, a kraj nasz zyska pełnowartościowych obywateli.

Aby zamierzone przeobrażenie wyższych uczelni dokonało się w pełni, musi ulec w nich zmianie przede wszystkim atmosfera wychowawcza. Przez utrzymywanie jak najbliższego kontaktu z życiem i wykluczenie wszelkich wrogich praktyk — staną się uniwersytety kuźniami idei demokracji ludowej. Nie ma miejsca dla pseudonauki — podkreślił minister Skrzyszewski — natomiast otwarte są szeroko bramy dla nowych twórczych, pełnych entuzjazmu sił naukowych. Potrzeba nauki prawdziwej, niefałszowanej, która wesprze wszelkie dodatnie przejawy naszego życia, a nie będzie ich paraliżować. W Polsce — w związku z odzyskaniem Ziemi Zachodnich i wielkimi reformami społecznymi i gospodarczymi — więcej niż kiedykolwiek brak jest obecnie fachowców i inteligentów.

Wskazane jest stworzenie stałej Rady dla spraw nauki. Winna być ona oparta na tradycji lokalnej. Najlepiej byłoby, gdyby stopnie naukowe nadawały fachowe komisje, a rola Ministerstwa Oświaty ograniczyła się do kierownictwa naczelnego i opieki nad uniwersytetami.

Projektowana dwustopniowość w szkolnictwie wyższym zasadać się będzie na tym, że obok politechnik istnieć będą równoległe Wyższe Szkoły Zawodowe. Absolwenci tych szkół po ich ukończeniu mogą przejść bez przeszkód do uczelni typu akademickiego.

Sprawa bezpłatności szkół wyższych nie może być utrzymana na linii dotychczasowej. Trzeba przeprowadzić rozróżnienie między młodzieżą zamożną a niezamożną, a fundusze otrzymane z opłat za naukę obrócić na podniesienie ilości i wysokości stypendiów dla prawdziwie potrzebujących.

Jeśli chodzi o zamierzone współdziałanie wyższych uczelni z resztą społeczeństwa w procesie demokratyzacji, konieczne jest wprowadzenie osobnego przedmiotu z obowiązkowym egzaminem na wszystkich wydziałach uniwersyteckich, nauki o Polsce i świecie współczesnym, co najlepiej uprzyjemni znajomości ogólnych zmian, dokonywujących się w życiu społecznym.

Liczna frekwencja na odczycie min. Skrzyszewskiego i prawa były dowodem zrozumienia, z jakim przyjęte zostały wywoły naszego wybitnego działacza oświatowego,

Z DNIA

Rozwiązanie na długą falę

Struktura rolna w Polsce powojennej w związku z przeprowadzeniem parcelacji i nadaniem ziemi chłopom bezrolnym uległa zasadniczej zmianie. Dawne latyfundijskie uprawiane dziś są przez tysiące rodzin chłopskich. Pociąga to za sobą i pewne przesławienia w charakterze produkcji rolnej. — Jest rzeczą znaną, iż gospodarstwa mniejsze z reguły nastawiają się na produkcję hodowlaną, a uprawę zbóż ograniczają w zasadzie do norm potrzebnych dla pokrycia własnego zapotrzebowania. Stąd też także w miarę dalszego postępowania procesu parcelacyjnego na majątkach administrowanych obecnie przez państwo rozwijać się będzie w pierwszym rzędzie hodowla kosztom produkcji zboża.

Te rozważania każą nam przypuszczać, iż po uzupełnieniu istniejących jeszcze braków inwentarowych będziemy w stanie rozwinąć eksport artykułów hodowlanych — ma to już miejsce na odcinku jaj — natomiast, gdy chodzi o zboże, w najlepszym razie będziemy tylko samowystarczalni. Rok bieżący wykazał, iż przy znacznych postępach w odbudowie inwentarza trudności zaleźnienia dostatecznych zapasów zboża na żywienie ludności miejskiej stają się coraz wyraźniejsze, co skłania do szukania sposobów racjonalnego gospodarowania posiadanymi zapasami, równomiernego ich rozdziału i ograniczenia konsumpcji do ustalonych norm maksymalnych.

Ostatnio wypowiedział się na ten temat wiceminister Aprobizacji K. Sokołowski. Uważa on, iż w miarę możliwości należy dążyć do tego, by ludność nierolnicza otrzymywała chleb i mąkę jedynie z rąk państwa, a nie szukała chleba i mąki na wolnym rynku. — „Im mniejsze jest pokrycie karty chlebowej i mącznej w systemie reglamentacyjnym, tym większe jest zapotrzebowanie na chleb i mąkę pozakartkowe, tym nieproporcjonalnie wyższe są wolnorynkowe ceny chleba i mąki”. Minister wyraża stąd wniosek, iż należałoby znieść wolnorynkowe obroty chlebem i mąką i wprowadzić pełną reglamentację spożycia tych artykułów. Oczywiście, ceny sztywne chleba i mąki musiałby wówczas być podniesione do rozsądnego poziomu z takim jednakże wyliczeniem, aby budżet rodzinny pracownika uzyskał dodatkowe korzyści, płynące ze skasowania wolnego rynku w tych artykułach.

uczni żołnierze i oficerowie — wynieśliśmy jak najlepsze wrażenie.

W Pułku Lotniczym

Dowódcę pułku lotniczego płk. Szczepana Scibiorka oraz licznie zgromadzonych żołnierzy powitało ponad 100 harcerzy 12 hufla lotniczego pięknie brzmiącą „rakieta”. Symbolicznego aktu rozpalenia ogniska dokonał płk. Scibiorka, a hcm. Wietrzykowski w kilku słowach podkreślił głęboki sens uroczystości, mającej na podstawie przeżyć wojennych walkę o wspólną sprawę żołnierza i harcerza. Dziś w czasach pokoju harcerz widzi w żołnierzu swego brata, a ideałem harcerskiej młodzieży lotniczej jest służba w żołnierskich szeregach lotnictwa.

Po serdecznym powitaniu harcerzy przez dowódcę pułku popłynęła harcerska pieśń „Płonie ognisko i szumią knieje”, a później już do późnego wieczora harcerze zabawiali żołnierzy weselnymi skeczami, piosenką i zdrowym humorem. Całość ogniska prowadziła sprawnie huftowy hcm. Józef Krugielki. Lotnicy okazali się niezwykle sympatycznymi gospodarzami, toteż wśród harcerskiej młodzieży wzbudził nieklamany zachwyt.

W Baonie Łączności

Baon Łączności ugościł harcerzy kolacją, harcerze zrewanżowali się papierosami i cukierkami. I tu spędzono miły wieczór przy ognisku uroczajnym występami harcerzy i orkiestry 10 Hufla Harc. Wilków Morskich. Całością ogniska kierował plm. Jan Malecki, a kapelm. Kłasczyński zbierał zastrżone brawa za dobre popisy prowadzonej przez siebie detę orkiestry. Harcerze Hufla pod kierownictwem dh. Miecz. Wygockiego nawiązali z żołnierzami Baonu Łączności serdeczne więzy i trwały kontakt.

...i wśród żołnierzy piechoty

W 13 p. p. przy ul. Rolnej harcerze goszczą już trzeci wieczór. Druhowie 8 hufla z Wildy i 9 z Dębca, a więc drużyn robotniczych oraz Fabryki Cegielskiego, potrafią doskonale nawiązać bezpośredni kontakt z wojskiem i bawić żywo żołnierzy pełnymi dowcipu popisami. Huftowci Tadeusz Zieliński i Ludwik Stefański zorganizowali ognisko z całym harcerskim znawstwem, a d-ca pułku i jego zastępca postarali się o nadanie pobytowi harcerzy wśród wojska jak najsympatyczniejszych ram.

Miły wieczór kończy pieśń harcerska „Idzie noc”, wspólni capstrzyk wieczorny, „Rota” oraz modlitwa — „Wszystkie nasze dzienne sprawy”.

Zwolna dogasa ognisko. Przyjaźń zawarta w jego kręgu będzie płonąć długo żarem serdecznej sympatii, coraz głębszym zrozumieniem służby dla Wielkiej Sprawy. Józef Tulasiewicz

Z ESTRADY

Koncert symfoniczny

Ostatni koncert Towarzystwa Filharmonii Robotniczej nie miał tej samej co zwykle frekwencji, prawdopodobnie dlatego, iż w ciągu ostatnich dni namnożyło się niemało imprez muzycznych, a publiczność odwiedzająca nasze sale koncertowe (co do tego nie można się ludzić) jest w gruncie rzeczy jedna i ta sama. Niemniej stwierdzić trzeba z przyjemnością, iż poziom ogólny był w zestawieniu z poprzednim koncertem znacznie wyższy, a program w swoim połączeniu muzyki klasycznej (Mozart, Beethoven) oraz impresjonistów (Debussy, Ravel) był ciekawy choć nie zawierał żadnych rewelacyjnych nowości.

Na wstępie słyszeliśmy Mozarta uverturę do opery „Don Juan” Muzyka Mozarta jako próbnik jakości dźwięku oraz wszelkich finezji gry zespołowej stawia przed wykonawcami duże wymagania, będąc równocześnie doskonałym studium dla orkiestry a zwłaszcza dla precyzji korpusu smyczkowego. Dyrygent dr Latoszewski tak zawsze interesujący w Mozarcie tym razem nie wykazał wszystkich swoich możliwości. To co słyszeliśmy, było dopiero na dobrej drodze do

równego brzmienia i przejrzystości wszystkich oddzieleni dynamicznych. Warto było by zresztą raz jeszcze tę piękną uverturę powtórzyć. Przekonaliśmy się o słuszności takiej metody zwłaszcza na przykładzie Ravela („Alborado del Gracioso”) który obok obu nokturnów Debussy'ego należał bodaj do najciekawszych numerów koncertu. Wykonanie to było zważywszy możliwości naszej orkiestry naprawdę żywe i zajmujące, a pod pałeczką dra Latoszewskiego ukazały się w pełni słuchaczom wyrafinowane subtelności kolorystyki orkiestrowej muzyki impresjonistów.

Solista wieczoru Stanisław Szpinalski grał koncert Es-dur Beethovena. Bajeczny mechanizm palcowy tego pianisty i jego żywiołowy „temperament” budzą zawsze szczerzy entuzjazm. Bis, a mianowicie „Soire de Vienne”, Schuberta-Lista oraz Scherzo b-moll Chopina, grane a la Strawińskiego wyrażały w pewnym sensie „credo” artystyczne Szpinalskiego, jako nowoczesnego muzyka w stosunku do muzyki romantycznej. Bardzo ciekawym było by usłyszeć Szpinalskiego w koncercie Szeligowskiego, którego — jak fama głosi — jest on niezrównanym odtwórcą. Dr Z-S

ŚWIATA I CIENIE

Podniebne Ceny Handlowe

I.
Hasłem dnia w całej Polsce jest walka z drożyzną i spekulacją.

Jedną z naszych Czytelniczek pisze nam w liście o cenach wyznaczonych na niektóre artykuły, a wystawione w oknach P. C. H. Znajdują się tam upragnione wśród naszych pań pończoszki Nylon. Cena 5.000 (słownie: pięć tysięcy). Nasza Czytelniczka jest żoną urzędnika PKP, który zarabia miesięcznie 4.200 zł. A na utrzymaniu mają ci ludzie jeszcze dziecko. Czytelniczka pisze między innymi tak:

„Trzy guziczki do płaszcza, przerobionego na wszystkie możliwe lewe i prawe strony kosztują 195 zł, to jest półtoradniowy zarobek mego męża. Pasek skórkowy do sukienki 1.400 złotych...”

Tak, walka z drożyzną musi objąć wszystkie sektory naszej gospodarki.

II.
Okręgowy Urząd Likwidacyjny wyznaczył w tych dniach licytację poniemieckich baraków.

Bez drzwi i futryn. Chętnych nabywców zebrało się sporo. W przeważającej części byli to przedstawiciele związków młodzieżowych, harcerskich i sportowych. Taki barak nadaje się przecież na harcówkę czy świetlicę sportową.

Cena wywoławcza: od 120—220 tysięcy złotych za jeden barak. Do tego dochodzą koszty rozbiórki (ca 100.000 zł) i usunięcie cementowego fundamentu w postaci podmurówki. I to na koszt własny. Kiedy delegaci O. U. L. wywołali ceny na baraki, rozległa się salwa śmiechu wśród tych, którzy tylko w trosce o naszą młodzież na licytację przybyli.

Potem przyszły refleksje. Kiedy bowiem wracali — ci, którym nie dane było zrobić coś dla świetlicy sportowej czy harcówki — wszyscy myśleli jednako: przykład powinien iść z góry. W tym wypadku z O. U. L.

Wszak hasłem dnia jest walka z drożyzną i spekulacją.

Tad. H. Nowak

Prawo a życie

J. W. Górczyn. W zasadzie nie przysługuje Pani sporny sklep, jako nie objęty umową najmu. Świadczenia dodatkowe oblicza się według zwyczaju zależnie od ilości osób i izb. Przepisów prawnych, któreby to regulowały brak.

Stała czytelniczka ze Zawad. W pierwszej połowie maja br. daliśmy Pani wyczerpującą odpowiedź. Obecnie powtarzamy tylko, iż sprawa jest beznadziejna.

Warszawiak W. S. Jak z listu można wnioskować, nieruchomości, czy też mieszkanie podlega kompetencji władz kwaterunkowych, dlatego też właściciele nie mogą dowolnie wypowiedzieć mieszkania, w szczególności, iż z powodu płacenia przez ojca czynszu najmu już od pięciu miesięcy, powstał domniemanie stosunek najmu. Prosimy skierować ojca do władzy kwaterunkowej.

Danusia z Poznania. Uznanie męża za zmarłego przez Sąd Powszechny nie ma znaczenia prawa kanonicznego i nie daje podstawy do zawarcia ważnego ślubu kościelnego.

Jeleń. Z powodu upływu terminu, sprawa nieaktualna. Dla uspokojenia jednak Pana wyjaśniamy, iż skoro należał Pan do organizacji tylko w czasie wojny, nie było podstaw do ujawniania się.

Stanisława Blasko, Złotoria, Woj. Białostockie. Jak wynika z listu jest Pani zapewne mylnie po-

informowana, syn bowiem jako nieletni odsiadujący obecnie karę w zakładzie poprawczym nie mógł być w żadnym wypadku skazany na 12 lat więzienia. Syn z chwilą ukończenia 21 roku życia zostanie natychmiast z zakładu wypuszczony na wolność. O wcześniejszym zaś warunkowym zwolnieniu decyduje sąd z własnej inicjatywy lub na wniosek zarządu zakładu. W tym jednak wypadku należy do prowadzenia się syna.

Adam Gordylewski. Przysługuje niewątpliwie Panu prawo zameldowania się na pobyt stały, czego zresztą nie odmawia urzędnik Biura Ewidencyjnego, należy jednak dopełnić formalności.

M. Jasyk. Odpowiedź na pytanie pierwsze zależy od tego, czy nastąpił przydział mieszkania. Wykonanie eksmisji bez wskazania mieszkania zastępczego jest w praktyce niemożliwe. Zmusić do używania wspólnej kuchni Pan nie może.

Stońce Zb. Trudno przewidzieć jakie stanowisko zająłby sąd na wypadek ewentualnego sporu o ochronę znaku ochronnego. Wydaje się nam jednak, iż znak przez Pana proponowany mógłby klientom wprowadzać w błąd co do pochodzenia towaru, a to byłoby już wystarczającą podstawą do poniesienia przykrych konsekwencji z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Należy raczej obrać inne oznaczenia towaru. W tej sprawie prosimy zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego.

Wiadomości sportowe

Przed międzynarodowym spotkaniem lekkoatletycznym
Czechosłowacja — Polska

Zarząd POZLA otrzymał poniższe pismo, które nam przysłał z prośbą o opublikowanie:

„Niewątpliwie wszystkich wielkopolskich sportowców ucieszyła wiadomość, że w Poznaniu odbędzie się międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne kobiet — reprezentantek Czechosłowacji i Polski. Brawo POZLA, że mimo trudności finansowych przejął organizację zawodów. W ten sposób zgodnie z przedwojennymi tradycjami tej instytucji, umożliwi się znów sportowcom poznańskim zobaczenie lekkoatletycznej imprezy na skalę międzynarodową. Byłoby jednak za szkoda dla odradzającej się lekkoatletyki poznańskiej, gdyby zbliżająca się impreza miała pochłonąć wszystkie gotówkowe zasoby POZLA z trudem zdobyte, a na cele wskoleniowe przede wszystkim przeznaczone. Ewnt. deficyt tej wielkiej imprezy jednym zamachem przekreślił plany ruszenia wśród młodzieży z akcją szkoleniową wszsz. tak pięknie rozpoczętą udanym „Pierwszym krokiem lekkoatletycznym”. Zagrożonym będzie plan odbycia mistrzostw okręgowych we wszystkich kategoriach. Na panewce spala projekty rozegrania międzymiastowych zawodów z Warszawą, Katowicami, Szczecinem i Bydgoszczą. A tak może się zdarzyć, o ile spotkanie Czechosłowacja — Polska miałyby zrujnować kasę POZLA. Wyczytać to można niedwuznacznie między wierszami pierwszego komunikatu POZLA ogłoszonego na temat mających się odbyć zawodów międzypaństwowych. Do tego nie wolno dopuścić! Sportowcy wszystkich galezi sportu muszą POZLA dopomóc! Nie wystarczy tylko wykupić bilet i pójść na mecz. Prawdopodobnie bowiem nawet komplet widzów na małym boisku Areny (innego boiska nadającego się na tego rodzaju zawody wskutek dotychczasowego nieuruchomienia Sta-

dionu nie posiadamy) nie pokryje wydatków. Kreglarze KK. Polonia dlatego wzywają kolegów-sportowców do zbierania lekkoatletyki w Poznaniu w ogóle, a w pierwszym rzędzie na fundusz organizacji meczu Czechosłowacja — Polska. Deklarujemy na ten cel kwotę 2.000 zł zebraną na ostatnim treningu. Wpłacając tę sumę do kasy POZLA, wzywamy by podobne, a może większe kwoty zadeklarowali także koledzy kreglarze klubów: „Czarna Kula”, „Merkur”, „Warta”, „Legia”, „Olimpia”, „Dziewiątka Gościń” itd. Pokażmy, że wbrew temu co czasem o kreglarzach się sędzi, każdy zdrowy sport jest nam bliższy i drogi, nas interesuje i chętnie go poprzemy. Niech każdy składujący klub wezwie dalsze drużyny do wplat w tym dobrowolnym łańcuchu ofiar. Sądźmy także, że sami lekkoatleci, a również piłkarze, bokserzy, hokeiści, kolarze itd. swoimi wplatami dołożą cegiełki do ułatwienia POZLA przeprowadzenia meczu Czechosłowacja — Polska oraz dalszej pozytywnej pracy w kierunku odrodzenia tak świetnej kiedyś poznańskiej lekkoatletyki, królowej sportów!

Dobry rzut!

Kreglarze KK. Polonia-Poznań.”

Od Redakcji: Oglaszamy list KK. Polonia, klubu znanego ze swej ofiarności na cele społeczne i sportowe, wyrażając nadzieję, że znajdzie należyty oddźwięk wśród sportowców. Datki przekazywać można na konto POZLA w Kom. Kasie Oszczędności nr 10372, lub też wpłacać w Administracji naszego pisma z przeznaczeniem „Na Fundusz POZLA”. Wszystkie wpłaty będą pokwitowane w miejscowej prasie.

Czy „Czerwony Wąż” wygra z Klimeckim?

W ramach meczu bokserskiego Poznań — Sztokholm, który odbędzie się w dniu 3 czerwca o godz. 20-tej w Hali Ciężkiego Przemysłu Targów Poznańskich dojdzie prawdopodobnie do skutku, trzecie spotkanie Klimeckiego z Sundinem. Tak w Łodzi jak i Dublinie zwyciężył na punkty Klimecki. Czy Polak zwycięży po raz trzeci, zobaczymy na meczu Poznań — Sztokholm. Przed sprzedaż biletów na te emocjonujące zawody odbędzie się w niedzielę od godziny 11—14-tej w firmie Henryk Derda, ul. Dąbrowskiego 34.

KKS Olsztyn -- Warta

Przypominamy, że dziś o godz. 18.30 na boisku „Warty” odbędą się zawody piłkarskie o wejście do ekstraklasy pomiędzy KKS Olsztyn a poznańską „Wartą”.

Mieloch i Falkowski startują na wyścigach w Ławicy

Do niedzielnych wyścigów motocyklowych, które organizuje „Lechia” na torze trawiastym na Ławicy o godz. 15.30, z pośród całej plejady zgłoszonych zawodników wymienić należy dwóch: Jerzego Mielocha, wielokrotnego zwycięzcę w licznych wyścigach, który w ub. roku

triumfował na tym torze, oraz Falkowskiego (Świebodzin).

Państwowa Komunikacja Samochodowa w Poznaniu uruchamia na dzień dzisiejszy większą ilość autobusów na wyścig motocyklowy w Ławicy. Odjazd autobusów z Rynku Jeżyckiego, począwszy od godz. 14-tej.

Motocykliści na obozach leśnych

Od wielu lat utartym zwyczajem, urządził Motoklub Unia — Poznań wraz z licznymi afiliowanymi oddziałami, swój zielonoświąteczny obóz na terenie Ziemi Odzyskanych, w Berlinie pod Gorzowem. Zjechało się ogółem kilkadziesiąt motocykli z różnych stron Wielkopolski oraz Ziemi Lubuskiej. Uroczyste podniesienie proporcy nastąpiło w dniu 24 ub. m., w godzinach wieczornych. Zamknięcie obozu nastąpiło w poniedziałek, w godzinach popołudniowych i powrót do swych siedzib.

„Lechia” zorganizowała jednodniową wycieczkę w okolicę jeziora górskiego i do Strzeszyna, gdzie odbyły się wyścigi na dystansie 1 kilometra. W imprezie uczestniczyło 21 maszyn. (p)

Ostrówia (Ostrów) — Zjednoczeni (Poznań).

Dzis w niedzielę przed południem o godz. 11-tej spotkają się powyższe drużyny w ramach o mistrzostwo klasy A ZPZN na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego (Radiostacja).

Prosna (Kalisz) — HCP

Zawody o mistrzostwo kl. A POZEN powyższych drużyn odbędą się na boisku „Warty” o godz. 11-tej.

Motoklub „Unia” Szamotuły rozpoczął pracę

W tych dniach utworzony został w Szamotułach Oddział Motoklubu „Unia”, na czele którego stanął jako prezes p. Skrzypkowski, wiceprezes — Fabiś, sekretarz — Grafka, skarbnik — Mazankiewicz, komandor sportowy — Szymański, (p)

28)

Kiedy Radlicki sprząta mieszkanie, Maria zmęczona zasypia na tapczanie.

WYRÓWNANIE RACHUNKU

Jakże daleki był dzień, w którym Maria w jednym pantoflu cerowanym, w drugim z kompromitującą łatką, w apasce na głowie, z pudłem tekturowym w ręku, odnosiła do sklepów wykonane zamówienia. Oto ten najwykwintniejszy dziś sklep w mieście. Z pogardliwym uśmiechem wspominała pewien drobny incydent, kiedy to wpełniła ją w tym sklepie za zastonę, bo weszła klientka. Jeszcze pamięta wściekły szepet właścicielki: — Jak pani wygląda! — No, teraz będzie miała pewną satysfakcję wobec tej głupiej snobki, która jeszcze nie widziała Marii takiej, jaką jest teraz, Marii w doskonale skrojonym kostiumie z surowego jedwabiu, Marii wykończonych wykwintnymi drobiazgami od torebki do chusteczki w kieszonce, z włosami uczesanymi ręką mistrza, w kapeluszu jak marzenie.

Weszła. Na stuk zamykanych drzwi zza lady podniosła się siwowłosa pani. Z przylepionym do ust uśmiechem stuprocentowej uprzejmości, gotową do usług, już z góry znajdującą życzenie klientki, którą oceniła jednym spojrzeniem: dobra klientka, wycedziła uprzejmie:

MARIA GRZYBOWSKA
Szukają przystani

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— „Czym mogę służyć?”

Maria swobodnie usiada.

— Widzę, że mnie pani nie poznaje.

Siwa dama, trochę krótkowzroczna, nałożyła szybko okulary.

— Ależ — jakoś niepewnie ze zdumieniem. — Ależ, czyżby pani Maria? No tak! Naturalnie! — rozpromieniła się. — Poznaję! Doprawdy, co za niespodzianka! Nie była pani tak dawno. Czy mogę zapytać co pani porabia?

Kołowała zręcznie, nie wiedząc jeszcze, klientka czy w dalszym ciągu dostawczyni, ale kupieckim wężem czuła, że jeśli Maria przysłała nawiązać z nią stosunki handlowe, to nie jej teraz płacić jak dawniej groszami za dostarczane przedmioty. Wyrażała swój zachwyt nad wyglądem Marii — radość ze spotkania.

Maria udawała, że nie widzi wyciągniętej do powitania ręki damy.

— Uważałaś przed tym, że to za wielki zaszczyt podawać rękę takiej bieduli, jaką

ja wówczas byłam. No, to się teraz bez tego obejdzie — pomyślała z uciechą, obserwując zakłopotanie właścicielki, ciągle jeszcze niepewnej, w jakiej roli Maria jest u niej. Wreszcie nie wytrzymała.

— Robi pani jeszcze te drobiazgi? — zapytała niedbale.

Maria popatrzyła na nią z góry.

— Prowadzę pracownię — poprawiła ją suchym, uprzejmie cedzonym tonem. — Otrzymałam duże zamówienia na zagranicę. Moje modele idą w świat. Poza tym, jak powiedziałam, prowadzę pracownię na zapotrzebowania miejscowe.

— Świetnie — ucieszyła się właścicielka. Przyszanam szczerze, że od czasu kiedy pani przestała nam dostarczać, nie możemy natrafić na kogoś, kto by te rzeczy wykonywał pomyslowo i z takim smakiem, jak pani. W takim razie...

Wyciągnęła z szuflady notatnik.

— O, proszę pani, suknia zamówiona na przyjęcie w ambasadzie. Jedwab tego koloru,

a tu jest fason. Zostawiono mi wolną rękę w dobraniu artystycznych wykończeń.

Pogryzły się obie w fachowej rozmowie. Maria wyjęła z torby kolorowe kredki, nieduży szkiełkownik i — paroma pewnymi pociągnięciami wyczarowała przesłiczną klamrę spinającą draperię sukni, model torebki z tego samego co suknia jedwabiu i drobiazgi do torebki: chusteczkę i puderniczkę.

— Cudo, cudo! — szeptała zachwycona.

Maria zamknęła szkiełkownik.

— Jeśli pani chce, mogę to zrobić.

Nie czekając na pytanie właścicielki firmy, dokończyła:

— Będzie to kosztowało — wymieniła wysoką sumę.

— Pani droga, pani Mariol! przecież pani dawniej —

— Proszę pani, — Maria przerwała trochę niegrzecznie, — dawniej chodziłam w cerowanych pantoflach i w zniszczonej sukni, a pani jednak miała na eleganckie stroje.

— Ja muszę, proszę pani. Moja klientela...

No więc ja też muszę — ucięła krótko Maria. — To są luksusowe rzeczy, kto ma na to, niech płaci, ja na zamówienie takie, jak dawniej, wcale nie patrzę. Co tam takie zamówienie dla prywatnych firm...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pionierka idei Czerwonego Krzyża

Jednym z największych dobroczyńców cierpiącej ludzkości jest Florence Nightingale, określana powszechnie jako najdzielniejsza pielęgniarka świata.

Kim właściwie była ta kobieta? Urodziła się w r. 1820 z bardzo kulturalnej i zamożnej rodziny angielskiej. Znała zarówno kilka języków obcych, jak i historię, matematykę i nauki przyrodnicze. Była przy tym niepospolicie piękna i pełna wdzięku, lecz nigdy nie mogła zdecydować się na małżeństwo. Zdawało sobie sprawę ze swego powołania, które nakazywało jej nieść pomoc i radość nie jednemu człowiekowi, ale całym tłumom zboliałych i straszkanych chorych. Idąc za tym głosem, zwiedzała szpitale w Anglii, Szkocji, Irlandii, Niemczech, Francji i Grecji. Podróże te przekonały ją o bardzo niskim poziomie szpitalnictwa, i o tym, że główną przyczyną niedoli chorych szpitalnych tkwi w braku należytej opieki pielęgniarskiej. Postanowiła więc opiekę tę udoskonalić i przeprowadzić reformę ówczesnego pielęgniarstwa. Zdawała sobie jednak sprawę, że same dobre chęci i powołanie tu nie wystarczą. Aby samemu pomagać chorym i jeszcze uczyć tego innych, trzeba posiadać także pewną sumę umiejętności. Udała się więc Florence do Paryża, gdzie odbyła gruntowne przeszkolenie w katolickim zgromadzeniu sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Po powrocie do kraju marzyła o założeniu szkoły dla pielęgniarek. Spotyka się jednak ze stanowczym sprzeciwem matki, która zawód ten uważa za odpychający.

Po wielu walkach matka godzi się tylko na objęcie przez Florence kierownictwa domu zdrowia dla nauczycielek. Lecz i na tym stanowisku Florence wykazuje takie zdolności, fachowość i talent organizacyjny, że gdy po paru miesiącach wybuchła wojna krymska, Nightingale otrzymuje od rządu propozycję zorganizowania opieki pielęgniarskiej w szpitalach na froncie.

Florence zabiera grupkę niewiast, składającą się z 38 osób i pojechała z nimi do Skutari, zabierając zapasy żywności, środków opatrunkowych i lekarstw. Cuchnące, pełne brudu i robactwa baraki z rannymi i chorymi w Skutari, ciągnęły się kilka kilometrów. Nightingale zaprowadza stopniowo czystość i ład: mebluje sale, sprząta pościel i bieliznę, polepsza odżywienie, oddziela zakażone chore od rannych. Dba o moralny kierunek żołnierzy: zakłada dla nich czytelnię, organizuje wykłady z rozmaitych dziedzin wiedzy.

Nocami Florence odbywała swój wieczorny obchód po salach szpitalnych. Zjawiała się — „pa-

ni z lampką”, jak ją nazywali żołnierze — zawsze tam, gdzie choroba była najgroźniejsza, a śmierć najbliższa. Podziwiali i kochali ją jak matkę i opiekunkę żołnierze. Jej działalność na froncie nie ograniczyła się do Skutari. Florence wyjechała na Krym, gdzie pracując w obozach angielskich i francuskich, dotarła do najdalej wysuniętych pozycji. Śmiertelność wśród rannych i chorych spadła dzięki jej działalności z 42% na 2%.

Po powrocie Florence z wdzięcznością przyjmuje piękny dar społeczeństwa — utworzenie t. zw. Funduszu Nightingale, który umożliwia jej zorganizowanie w Londynie pierwszej wzorowej szkoły pielęgniarstwa. Po kilku latach, dzięki wspaniałemu darowi królowej Wiktorii w wysokości 71 tys. funtów szterlingów, powstaje wspaniały „Home Nightingale”, wzorowy dom pielęgniarek, kolebka współczesnego pielęgniarstwa naukowego. Tutaj wprowadza Florence swoje reformy, na których opierają się obecnie wszystkie na świecie a więc i polskie szkoły pielęgniarek. Uczennice szkoły Nightingale zaczęły pracować w różnych miastach Anglii, Szkocji, Irlandii i wkrótce idee Nightingale przyjęły się na kontynencie Europy, w Ameryce i w Japonii. Głosiły one, że każda pielęgniarka musi posiadać odpowiednie wykształcenie ogólne, wysoki poziom moralny, odpowiednie ukształcenie i uzdolnienie, a więc cierpliwość, wytrwałość, umiowanie porządku, czystości i punktualności, a poza tym pielęgniarka powinna mieć gruntowne przygotowanie fachowe. Dzięki tym hasłom stała się Florence Nightingale twórczynią współczesnego pielęgniarstwa. Dala ona również podwaliny pod instytucję Czerwonego Krzyża. Jej działalność bowiem w czasie wojny krymskiej była, jak stwierdza sam założyciel Czerwonego Krzyża — Jean Henry Durant, bodźcem, który skłonił go do założenia tej pięknej organizacji.

Nightingale była pod koniec życia ceniona i szanowana, jak żadna dotąd kobieta. Należała do tych nielicznych, którzy doczekali się niemal całkowitego urzeczywistnienia swych planów. Dożyła lat 90-ciu.

Naród chciał oddać jej najwyższy hołd: grobowiec w Opactwie Westminsterskim, lecz ona przed śmiercią zażądała jak najskromniejszego pogrzebu. Sześciu żołnierzy angielskich, jej „dzieci” (tak ich nazywała) — poniosło ją na wózeczku spoczynku na mały wiejski cmentarz.

Sprawdziło się na niej to, co sama kiedyś pisała: „Człowiek, którego życie stworzyło coś lepszego, co wiecznie trwa i nie umiera wraz z twórcą — przeżył wielkie życie”. Devette

Przetwory owocowe

Kompot z truskawek jest doskonały, jeśli przestrzega się dokładnie wszelkich ostrożności i wskazówek. Niedokładnie zakonserwowane truskawki mają brzydki kolor i są niepokazne, a nawet psują się szybko. Na konserwę nadają się tylko piękne, dojrzałe, świeżo zerwane i nie pogniczone owoce. Nie należy nigdy wyciągać ogonków i listeczków kielicha wraz z nasadką, gdyż wtedy jagody tracą dużo soku i zapadają się oraz kurczą. Trzeba więc ogonki z listkami ostrożnie odciąć lub uszczknąć, aby nie zranić jagód. Przy truskawkach nie obędzie się za zwyczaj bez plukania, gdyż najczęściej są pobrudzone ziemią. Płucz je, zanurzając przez krótko w świeżej wodzie, kilkakrotnie zmieniając. Gdy ociekają i obeszna trochę, wyłoż je ostroż-

nie do miski, przesypując 50 dkg cukru na 1 kg owoców. Nakryć szczelnie i postawić na noc do piwnicy. Następnego dnia postawić miskę do naczynia z gorącą wodą, stojącego na skrajku pieca i ogrzać, ostrożnie potrząsając co pewien czas. Gdy jagody wypuszczą sok — nie wolno ich jednak zbyt długo ogrzać, bo pokurczą się — odcedzić i wyłożyć ostrożnie do słoików, a sok zasmażyć nieco i gorącym zalać jagody. Zamknąć i ogrzać powoli w rondlu, w którym powinno być tyle wody, ażeby sięgała tak wysoko, jak zawartość słoików. Sterylizować przez 15 do 20 minut przy 75 stopniach C. W ten sposób przyrządzone truskawki zachowują piękny kolor. Jam z agrestu. Ładny, duży owoc oczyścić i odłożyć. Resztę agrestu rozgotować i przetrzeć przez sito. Na 1 kg owocu bierzemy 80 dkg cukru. Ugotować syrop z niewielkiej ilości wody, włożyć przetarty i cały owoc, można dodać kawałek wanilii dla zapachu i gotować szybko. Jam jest gotowy, gdy masa staje się przezroczysta. Gorąco nakładać do słoików.

Rabarbar sterylizowany we własnym soku. Przygotować rabarbar, jak zwykle na kompot, włożyć ciasno do słoików i sterylizować przez 60 minut przy 100 stopniach C. Doskonale jest późną jesienią i zimą do nakładania na placiki. D. W. B.

Mamy ogródek...

W ogródku naszym zasiewy wiosenne weszły dobrze. Rośliny nie mogą jednak cierpieć na brak miejsca. Trzeba sobie wyobrazić, ile mniej więcej przestrzeni zajmować będzie dojrzała marchew, pietruszka lub rzodkiewka. Dlatego trzeba je teraz rozsądzić, przerwać — wyciągając tyle roślin, aby pozostałe miały dość miejsca. Zasiać można również co dwa lub trzy tygodnie pewną ilość tych warzyw, które chciałyby się mieć ciągle, t. zn. sałatę, rzodkiewkę, pietruszkę, kalarepę itd. Ostatnie trzy wymienione rośliny padają bardzo często ofiarą pcheł ziemnych, które zjadają liście roślin. Uchronić je od tego dobre podlewanie zagonu. Można również wziąć deskę, wysmarować ją jakąś lepka masą i przesunąć parę razy przez zagon. Pchły będą masowo osiadały na niej.

Ważne jest, by starannie pleć i motyczkować zagoniki, nie dopuszczając nigdy do silnego zachwaszczenia.

Rabarber zasiać gnojówką i wylamywać łodygi kwiatowe, to samo później robić u szczytów.

Pomidory zasiać gnojówką, palikować i robić kopczyk, starając się obsypywać dość wysoko. W drugiej połowie czerwca trzeba już pierwszy raz ciąć i wiązać pomidory rafią lub miękkim sznurkiem. Najlepiej prowadzić pomidory na dwa pędy — wszystkie boczne tzw. pasierby, wyrastające z kątów liściowych wylamywać lub wycinać. Liści nie usuwać. Co 2-3 tygodnie spryskiwać pomidory cieczą bordoską. Althea

W świecie KOBIECY

Modne są barwne zakieciaki



Milym uzupełnieniem letnich sukienek są zakieciaki. Mają one jeszcze i tę dodatnią stronę, że jedną i tę samą sukienkę zmieniają nie do poznania, a krojem swym podkreślają modną sylwetkę pani. — Zwróćmy uwagę na podane modele: każdy z zakieciaków jest tak skrojony, że można go uszyć z resztek, pozostałych po znoszonych sukniach czy płaszczach. (b)

KRZYWICA - kłopot matki i dziecka

Większość matek niewiele wie o istocie krzywicy, znanej też pod nazwą angielskiej choroby. Przeciętą matką, gdy się jej zwróci uwagę na krzywicę u dziecka, z niepokojem pyta, czy da się to wyleczyć i czy dziecko nie będzie miało krzywych nóg.

Krzywica to jednak nie tylko sprawa krzywych nóg, to sprawa o wiele szersza i głębsza. To stan chorobowy, który można leczyć, a co ważniejsze, którego można unikać. Trzeba tylko wiedzieć w jaki sposób. Aby lepiej zrozumieć, jak postępować z dzieckiem krzywiczym, lub jak krzywicy uniknąć, wyjaśnimy najpierw, na czym krzywica polega, co jest jej przyczyną i jakie są jej objawy.

Krzywica jest chorobą organizmów rosnących. Specjalnie narażone są na nią niemowlęta, jako bardzo szybko rozwijające się. Istota krzywicy polega na zaburzeniu w przyswajaniu i gospodarowaniu solami mineralnymi, specjalnie solami wapnia i fosforu. Skutkiem zaburzeń w przemianie mineralnej powstają zaburzenia w kostnieniu. Niemowlęta mają „słabe” kości, co może się przejawiać w miękkiej głowie, późno zarastającym ciemiączku, w specjalnym krzywym kształcie klatki piersiowej, lub wreszcie, u dzieci zaczynających chodzić, w krzywych łukowatych nóżkach. Ale te zmiany w układzie kostnym to jeszcze nie wszystko. Dziecko krzywicze wykazuje poza tym osłabienie całego aparatu ruchowego, a więc także i mięśni, jest ogólnie słabsze, ma wiotkie ciało, na ogół później niż jego zdrowi rówieśnicy siada, wstaje i chodzi. Dziecko krzywicze jest anemiczne, łatwo się poci i łatwo się przeziębia, ma częste katary i zapalenia oskrzeli. Jako fizycznie słabsze trudniej zwalcza wszelkie infekcje.

Specjalnie niebezpieczna jest, zwłaszcza w ciężkich postaciach krzywicy, tak zwana gotowość drgawkowa, w medycynie nazywana tetanią. Ta skłonność do drgawek może być śmiertelna, jeśli doprowadzi do dłuższej trwającego zatrzymania oddechu.

Wszystkie te zaburzenia powstają wskutek braku lub niedoboru witaminy D. Witamina D bowiem przyczynia się do przyswajania i gospodarowania solami wapnia. Witaminę tę można dziecku dostarczyć w pożywieniu lub może ją sobie organizm wytworzyć pod wpływem nasłonecznienia promieniami słonecznymi lub lampą kwarcową. W pokarmach naturalnych mało jest witaminy D i dlatego trzeba naturalne żywności uzupełnić tranem, który jest najobfitszym źródłem tej witaminy. Tran można też zastąpić sztucznymi preparatami, których dawkowanie określić musi lekarz. Wśród artykułów spożywczych ryby, grzyby, drożdże i żółtko uważamy jako pewne źródło tej witaminy. Pokarm kobiecy i mleko krowie zawierają tak małe ilości witaminy D, że nie wystarczają na pokrycie zapotrzebowania organizmu. Zawartość witaminy D w mleku zależy od sposobu żywienia karmicielki. Noworodki przychodzą na świat z pewnym zapasem witaminy D. Zapas ten zależy od sposobu żywienia ciężarnej. Dlatego wskazane jest, aby ciężarne przyjmowały w jakiejś formie witaminę D. Dzieci przedwzrostowe, u których ten zapas wskutek krótszego okresu ciąży, jest mniejszy, specjalnie są narażone na krzywicę.

Po tym teoretycznym przedstawieniu istoty krzywicy, jasnym się staje, że dla zapobiegania i leczenia krzywicy istnieją dwie drogi. Jedną drogą to umiarkowanie dziecka przebywania na świeżym powietrzu, aby nie pozbawiać go słońca przez zamykanie w ciasnych, mało przewietrza-

nych mieszkaniach. Druga droga to dieta uwzględniająca wcześniej surówki i jarzyny, uzupełniana tranem. Od pierwszego roku wżwyz można tran podawać każdemu dziecku; jeśli chodzi o niemowlęta, trzeba się poradzić lekarza, bo nie każde niemowlę dobrze znosi tłuszczy tranu. W tych wypadkach można tran zastąpić sztucznymi preparatami witaminowymi (Vigantol, Vitavit, Devit i in.). Dawkowanie sztucznej witaminy ustalać musi lekarz i dlatego należy każde niemowlę przedstawiać lekarzowi w regularnych odstępach czasu (np. co 2 mies.). Korzystać należy pod tym względem z porad w Poradnikach dla Dzieci.

W ten sposób uda się uchronić dziecko przed krzywicą w ogóle lub przynajmniej uniknąć ciężkich jej postaci. Każde niezabranie może się fatalnie odbić na dziecku. Krzywica nie leczona w pierwszych dwóch latach życia może doprowadzić do trwałych zniekształceń kostnych, które się już witaminami usunąć nie dadzą i pozostaną na całe życie. Przerwanie leczenia w przebiegu ciężkiej krzywicy może spowodować wystąpienie ciężkiej i dziecko może umrzeć, jeśli niemożliwa będzie natychmiastowa pomoc lekarska. Istnienie krzywicy może komplikować przebieg każdego zapalenia oskrzeli i każdego zapalenia płuc. Pamiętajmy o tym, bo los naszych dzieci jest w naszych rękach! Dr J. K.

Pamięci Marii Paruszczyńskiej

Nie wszyscy, ale wielu pamięta, że 22. V. br. minęła 10-ta rocznica zgonu śp. Marii Paruszczyńskiej, literatki i zasłużonej obywatelki odznaczonej Złotym Krzyżem Zasługi — córy Wielkopolski, popularnej również poza jej terenem. Dobroć niewyczerpana, szczerść serdeczna, dom gościnny, z którego płynęło poparcie materialne i moralne dla adeptów sztuki, dla talentów często jeszcze nie ocenionych i nie wykorzystanych — wszystko to zyskało w sercach naszych gorącą dziękczynność dla śp. Marii Paruszczyńskiej. Jej dźwięczne piśmi i słowa uznania podnosiły wartość działalności bliskich Jej sercu na niwie artystyczno-społecznej. Gdy odeszła w inny świat, pozostawiła za sobą nieutulony i szczere żyz. W licznych szeregach przesunęły się chlubne, wybitne postaci... Twórcą „Roty” — Feliks Nowowiejski, Bernard Milski, Raoul Koczalski, Ignacy Friedman, Józef Siliwiński, Wallek-Walewski, Stefan Poradowski... Również mistrzowie tonów jak Michał Prawdnic, Józef Woliński, Karol Urbanowicz, Maria Janowska-Kopczyńska, dr Stani Zawadzka, Ada Sari... odrębni w gałęziach twórczości, a równi sobie w idei krzewienia kultury ku chwale Ojczyzny. Cześć Jej pamięci, Jej sercu zacnemu o najszerzej skali patriotyzmu, dobroci i poświęcenia. Olga Krupowicz

Racjonalna oszczędność



I wiosną i latem chętnie nosimy bluzeczki. O tyle są one tylko niepraktyczne, że prędko brudzi się przy nich kołnierzyk. Najlepszą radą na to jest szycie koszulkowych bluzeczek z kołnierzykiem, przypinanym na guziki (jak widać na rysunku); możemy mieć wtedy dwa kołnierzyki i prać je na zmianę. Oszczędzimy przez to bluzeczki, które rzadziej prane i prasowane, mniej się będą niszczyć. (b)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Uroczyste poświęcenie pomnika poległych

Krotoszyn ku czci poległych stróżów bezpieczeństwa

W dniu 28. V. w rocznicę śmierci 8 żołnierzy Wojska Polskiego i Funkcjonariuszów Urzędu Bezpieczeństwa w walce z bandami leśnymi w Benicach, odbyła się w Krotoszynie wielka uroczystość żałobna.

Rano o godz. 9 odprawiona została w kościele Farnym uroczysta msza św., w której wzięły udział poczty sztandarowe organizacji politycznych i społecznych, oraz poczet sztandarowy miejscowego pułku W. P.

O godz. 8 nastąpiła zbiórka organizacji ze sztandarami i wieńcami na terenie koszar, po czym w pochodzie udano się na cmentarz, gdzie odbyło się poświęcenie pomnika poległych. Poświęcenia pomnika dokonał ks. dziekan Kaczmarek, a odsłonięcia p. starosta Wincenty Bonowski, po czym nastąpiły przemówienia. Przemawiali kolejno: p. Starosta, zastępca szefa Woj. Urz. Bezp. Publ. z Poznania, dowódca 6 PAL-u, oraz w imieniu Bloku Stronnictw Demokratycznych p. Janusz Urbaniak.

Wszyscy mówcy zgodnie podkreślali fakt, że czas najwyższy skończyć przelewanie tak drogiej krwi polskiej, zwłaszcza w walkach bratobójczych. Polska za dużo straciła i to najlepszych swych synów w czasie ciężkich zmagania z okupantem hitlerowskim i dziś czas już na to, abyśmy zrozumieli, że tylko w absolutnej jedności nasza siła i ramię przy ramieniu stanęły do odbudowy zniszczonego kraju.

Po przemówieniach nastąpiło składanie wieńców w imieniu poszczególnych władz i organizacji. Wieńców złożono ponad 20. Podniosła uroczystość zakończono hymnem państwowym. (fpc)

Święto Ludowe w Lesznie

W dniu tradycyjnego Święta Ludowego, obchodzonego rokrocznie, przybrało Leszno wygląd odświętny. Od wczesnych godzin porannych do miasta zaczęły zjeżdżać ze wszystkich krańców powiatu wozy drabiniaste, przyozdobione w przemyślny sposób zielenią, zdążające na wielki zjazd powiatowy. Boisko przy szosie strzyżewickiej, gdzie był przeznaczony punkt zborny, zaroilo się od wozów i ludzi, którzy po uformowaniu się w karny pochód, wyruszyli ulicami miasta na nabożeństwo do kościoła Farnego.

Po nabożeństwie, na tle pięknego historycznego ratusza, na Rynku odbyła się wielka manifestacja, w czasie której przemawiali p. starosta K. Roszkiewicz, Sliwa (S.L.), mjr Poznański,

przew. Pow. Rady Narodowej Rutkowiak, burmistrz Leszna Ziarnkowski, prezes S. L. Wawrzyński, prezes „Wici”, oraz sekretarz P. K. PPS Golonka St. w imieniu Stronnictw zblokowanych.

Po przemówieniach wyruszył przy dźwiękach orkiestry kolejowej długi pochód, który przeszedł ulicami miasta i przedelfował na Rynku przed zebranymi przedstawicielami władz, wojska i organizacji politycznych.

W godzinach popołudniowych odbyła się wielka zabawa ludowa, połączona z występami grup regionalnych, wśród których powszechną uwagę zwracały popisy wloszakowiczian w tradycyjnych strojach. (m)

KROTOSZYN

W ubiegłą niedzielę pod przewodnictwem p. inż. Edwarda Krótkiego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Łowickiego, na którym w obecności 150 członków uchwalono m. i. nowy statut. (w. j. c.)

ZDUNY, pow. Krotoszyn

Staraniem Komitetu P. P. S. i Tow. Uniwersytetu Robotniczego w Zdunach w ub. niedzielę odbył się koncert poświęcony muzyce ludowej w wykonaniu pracownicy i ofiarnej Orkiestry Muzyków Krotoszyńskich pod dyr. p. prof. Henryka Duszmala. Program zapowiadał red. Władysław Ciesielski. Liczna frekwencja i żywa reakcja publiczności świadczą o celowości tego rodzaju koncertów. Organizatorzy obiecują mieszkańcom Zdun częstsze urządzenie podobnych imprez. (wjc)

KEPNO

Zakład czyszczenia miasta. Z dniem 1 maja br. rozpoczął na terenie miasta swoją działalność Zakład czyszczenia miasta, utworzony w ostatnim czasie. Ulice miasta, podzielone na 2 kategorie, będą czyszczone codziennie przez zamiataczy miejskich za opłatą, która będzie nałożona na właścicieli przyległych nieruchomości.

Inowacja ta przyczyni się niewątpliwie do podniesienia stanu sanitarnego miasta.

Zadrzewienie miasta. Z nastaniem wiosny Zarząd Miejski podjął akcję zadrzewienia miasta, któremu brak zieleni. Uzupełniono drzewostan nad rzeką Niesob, stwarzając piękną aleję spacerową, dalej zakrzewiono park miejski, srodze zdezastowany przez okupanta i posadzone wielką ilość drzewek nad drogami i alejami. Przyczyni się to niewątpliwie do podniesienia zdrowotności mieszkańców. Zadrzewiono również teren obok rzeki, przeznaczony na place sportowe i parki.

Z życia organizacji

W dniu 8 czerwca o godz. 14-tej odbędzie się w sali Grand Cafe zebranie plenarne Związku b. Więźniów Politycznych.

Dnia 6 czerwca o godz. 19-tej odbędzie się w sali Gimnazjum Żeńskiego zebranie Koła Grodzkiego „Czytelnika”, na którym dyskutować się będzie nad powieścią historyczną Hanni Malewskiej pt. „Kamienie wołać będą”.

W piątek 6 czerwca o godz. 18 odbędzie się zebranie Koła Filatelistów w salce posiedzeń Pow. Rady Zw. Zawod. ul. Kolejowa 10.

Ostrów buduje szkołę

W ub. tygodniu odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Szkoły w Ostrowie. Jak wynika ze złożonych sprawozdań w ciągu ostatniego półroczu Komitet zebrał ponad 900 tysięcy złotych. Wpływy Komitetu powstają i tylko z dobrowolnych darowizn społeczeństwa, z którego część opodatkowała się na systematyczne wpłacanie pewnych sum, reszta robi to jednorazowo.

Na szczególne podkreślenie zasługuje tutaj ofiarność kolejarzy naszego miasta, których wkład jest bardzo poważny, dalej Pow. Spółdzielnia Spożywców zasilila kasę Komitetu sumą 75 tys. zł, deklarując równocześnie w roku obecnym sumę 300 tys. zł. Spółdzielnia Skupu Zwierząt Rzeźnych ofiarowała sumę 50 tys. zł, oraz firma Mąkolski opodatkowała się na 10 tys. miesięcznie. Duże uznanie należy się również p. kierownikowi Gilarskiemu, który sprzedał cegiełek na rzecz Komitetu za przeszło 100 tys. złotych.

Prace około budowy szkoły są już w toku. Dotychczas splanowano plac pod ludową i związane z tym potrzebny materiał. W najbliższych dniach mają być rozpoczęte prace nad kopaniem fundamentów.

Sukces szkolnictwa ostrowskiego

Jak już donosiliśmy naszym czytelnikom w Zielone Święta, otwarta została w salach szkoły im. Estkowskiego Wystawa Rysunków i Robót Ręcznych młodzieży szkolnej naszego miasta i powiatu. Wystawa urządzona z dużym smakiem wykazuje dorobek w dziedzinie robót i rysunków naszej najmłodszej dziatwy. Duże zasługi przy zorganizowaniu wystawy położył jeden z nauczycieli tych przedmiotów p. Pantkowski. Najciekawsze eksponaty wystawione będą na okrojonej wystawie tego rodzaju, która projektowana jest w Poznaniu po zakończeniu roku szkolnego.

Władzom szkolnym i organizatorom wystawy należą się słowa szczerzego uznania za rzetelny wysiłek włożony w wystawę, która jest naprawdę godna zobaczenia.

Za donosicielstwo okupacyjne

(ul) Maria Steier, lat 51, gospodyni zamieszkała w Opalenicy, skazana została wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu na sesji Wyjazdowej w Nowym Tomysłu na 3 lata więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 3 i na konfiskatę całego mienia.

Oskarżona w czasie okupacji niemieckiej w listopadzie 1941 r. doniosła pisemnie Niemcowi Ziebalowi, że Polak Trzybiński Kazimierz z Opalenicy nie oddał kontyngentu zboża, które przechowuje w ukryciu. Skutkiem tego donosu Sąd niemiecki w Grodzisku, wyrokiem z dnia 10. III. 1942 r. skazał Trzybińskiego na 2 lata obozu karnego.

WIADOMOŚCI ZE ŻNINA

Zlot zespołów świetlicowych odbędzie się w niedzielę, dnia 8 czerwca br. w Żninie, o godz. 16-tej na placu PUR-u przy ul. Mickiewicza. Do popisów stanie 8 zespołów. Impreza ta kulturalno-oświatowa zapowiada się ciekawie i zgromadzi niewątpliwie szerokie masy społeczeństwa.

Do Stołu Pańskiego przystąpiło w Zielone Święta 250 dzieci parafii żnińskiej. Działwa podejmowana była śniadaniem w sali Domu Katolickiego. Działwa przygotowywał do Sakramentów św. administrator Fary żnińskiej ks. prob. Kołaczkowski.

Okręgowy Zjazd Kół Śpiewackich odbędzie się w Żninie w dniu 29 czerwca. Zeszłoroczny zjazd, który odbył się w Rogowie wykazał wysoki poziom chórów tuł. okręgu, toteż i tego roku walka o prymat będzie interesująca. Dyrygentem okręgowym jest p. Janusz Lewicki, prezesem p. Antoni Chudziński z Rogowa.

Z karty żałobnej. Przedwczesna śmierć wyrwała z szeregów działaczy społecznych śp. Michała Sliwę, notariusza, zam. od szeregu lat w Żninie. Zmarły piastował szereg poważnych stanowisk społecznych, a najwięcej trosk i czasu poświęcał miejscowemu gimnazjum. Jako oficer rezerwy, powołany został w r. 1939 do policji pomocniczej z nominacją na komendanta powiatu żnińskiego. Tropiony przez władze hitlerowskie, ukrywał się musiał przez cały okres okupacji. a po powrocie do Żnina przystąpił do zorganizowania Polskiego Związku Zachodniego. Liczny udział społeczeństwa w pogrzebie był dowodem sympatii, jaką się Zmarły cieszył. Stroskanej rodzinie przesyłamy wyrazy szczerzego współczucia. (Ke)

ŚREM

Egzamin dojrzałości. W dniach 27 i 28 maja br. odbył się w tutejszym Liceum Państwowym im. Gen. Józefa Wybickiego egzamin dojrzałości, który zdał następujący abiturienti: Z lic. matem. przyrodn.: Dominiczak Tadeusz, Grzegorzczak Zbigniew, Krybus Jerzy, Huss Ryszard, Malinowski Tadeusz, Piotrowski Marian, Romanowski Leon, Sałata Leon i Sikora Edward.

Z liceum humanistycznego: Bogaćka Aleksandra, Kędzińska Halina, Malinowska Łucja, Ostrowska Bożena, Rogowski Ireneusz, Świdorski Marian, Tyświerzówna Maria, Ziętkówna Aleksandra. Przewodniczył dyr. Ogonowski, delegatem Kuratorium z ramienia Związków Zawodowych był p. Mącznyński z Poznania. (jh.)



Adres filii redakcji i administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Dyżury lekarzy

Dyżury lekarzy: Nocny 1 km. dr Makowiec Tatiana, ul. Starokaliska 1, 2 km. dr Sztuba, ul. Kaliska 14.

Repertuar kin

Kino Piast — „Młodość poety”
Kino Słońce — „Skandal”

Złodzieje działają

W ubiegłym tygodniu włamano się do magazynu Państw. Wytw. Win i Soków, gdzie skradziono po wybićiu szyty około 4 tuz. mydła.

Z kiosku przy ul. Wolności 39 skradziono większą ilość papierosów, cukierków, oraz bielizny.

Sprawcę obydwu włamań niej. Konika Jana zam. przy ul. Kolejowej ujęła milicja. Poszkodowanym zwrócono ich własność.

W Państw. Przedsiębiorstwie Budowlanym skradziono 40 m pasa transmisyjnego oraz narzędzia stolarskie. Skradzione rzeczy znaleziono ukryte na dachu fabryki. Milicja jest na tropie sprawców kradzieży.

Z życia parafii

Przez cały miesiąc czerwiec odbywać się będą w kościele parafialnym nabożeństwa do Najśw. Serca Pana Jezusa o godz. 19.30.

W czwartek 5. 6. uroczystość Bożego Ciała. Msze św. odprawione zostaną o godz. 6.15, 7, 8.15. O godz. 9 wyruszy procesja, która przejdzie ulicami: Gimnazjalną, Staszica, Wrocławską, przez Rynek i ul. Kościelną z powrotem do Kościoła. Po zakońzonej procesji odbędzie się w kościele uroczysta suma. O godz. 5-tej po południu niezapory z procesją. Przez cały okres oktawy procesje odbywać się będą rano o godz. 9 i wieczorem o godz. 19.30.

W dniu 2. 6. odbędzie się kongregacja dekanalna duchowieństwa dekanatu ostrowskiego. O godz. 8.45 procesja z probostwa do kościoła z udziałem sztandarów. O godz. 9 Mszę św. odprawi miejscowy ks. dziekan, Kadanie wygłosi ks. protoszcz Joachimowski z Odolanowa. Po Mszy św. procesja żałobna za zmarłych kapłanów.

Za podobne przestępstwo w czasie okupacji skazany został Antoni Sikuciński, lat 42, stolarz V. D., zamieszkały w Sokołowie, powiat Świebodzin, na 3 lata więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 3 i konfiskatę całego mienia.

JAROCIN

Ku czci Feliksa Nowowiejskiego

Przy tłumnym udziale publiczności odbył się w Jarocinie koncert utworów zmarłego w r. ub. wielkiego kompozytora polskiego, Feliksa Nowowiejskiego. Przemówienia wygłosili: Prezes chórów okręgu jarocińskiego, zastępca działacza śpiewaczy p. Wróblewski, oraz dyrektor artystyczny Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych prof. St. Kwaśnik z Poznania (prelekcja o twórczości Feliksa Nowowiejskiego). Następnie przez estradę, ozdobioną portretem Zmarłego, przesunęli się jako wykonawcy bogatego programu: chóry mieszane z Jarocina i Witaszyc pod sprężystą batutą dyr. Kowalskiego, oraz artystka Opery Poznańskiej, Mirosława Wróblewska, która odśpiewała pięknym sopranem arie z oper i pieśni ludowe w stylizacji kompozytora. Koncert zaszczytliwi swą obecnością synowie Zmarłego: dr F. M. Nowowiejski, oraz pianista Kazimierz Nowowiejski, który odegrał „Obrazy słowiańskie” na fortepian — przy wielkim aplauzie publiczności. Koncert przyczynił się niewątpliwie do rozpowszechnienia kultury muzycznej w masach. (ks.)

Poświęcenie sztandaru KSMŻ. Dzięki staraniom miejscowego oddziału KSMŻ w Golinie, pow. Jarocin, odbyło się dnia 18 maja uroczyste poświęcenie sztandaru. Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz Kamiński.

W uroczystości brały udział okoliczne oddziały KSMŻ i KSMM oraz miejscowe społeczeństwo. Na zakończenie odbyła się akademія, podczas której prof. Liberek z Jarocina wygłosił referat na temat „Zasady wychowania młodzieży”. (wł)

Echa „Tygodnia Ziemi Zachodnich”. Polski Związek Zachodni w ramach „Tygodnia Ziemi Zachodnich” zorganizował szereg obchodów w gęściej zaludnionych ośrodkach jak w Jarocinie, Pleszewie, Nowymieście i Zerkowie. Manifestacje cieszyły się wielką frekwencją, a zebrani całkowicie solidaryzowali się z postulatami P. Z. Z. Należy podkreślić, że społeczeństwo powiatu jarocińskiego okazało pełne zrozumienie dla zagadnień Ziemi Odzyskanych, a zrozumienie to znalazło swój wyraz przez pozyskanie nowych członków czynnych i wspierających jak również przez złożenie dobrowolnych datków w wysokości 157 627,50 zł na Fundusz Społeczny Ziemi Zachodnich. (wjc)

WRZEŚNIA

Słuszne żądanie Prezydium Pow. Rady Narod. wystąpiło do Starostwa z żądaniem obniżenia ceny mięsa i przetworów mięsnych, uzasadniając to spadkiem ceny żywca o 25%.

W toku dochodzeń za sprawcami kradzieży konserw i innych środków żywnościowych z magazynu Pow. Zarządu Drogowego zostali przychwyleni i aresztowani przez Posterunek Mł. Obyw. Maćkowiak Jan i Kucharski Władysław obaj z Wrześni. Skradzione mienie odebrano i zwrócono poszkodowanym. Poza tym znaleziono u ptaszków pęki kluczy i wytrychów. (m)

Olejniki — niemieckiego pochodzenia

Słuszna kara 5 lat więzienia

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Gnieźnie zasiadł w tych dniach Józef Olejnik, b. urzędnik samorządowy z Wrześni, oskarżony o odstępstwo od narodowości polskiej.

Wartości „patriotyczne” Olejnika najlepiej charakteryzuje własnoręcznie napisany przez niego wniosek do władz niemieckich podczas okupacji. Olejnik tłumaczył się w nim, że urodził się jako syn niemieckiego urzędnika pocztowego i ma w sobie tak ze strony matki, z domu Schumacher, jak i ojca krew niemiecką. Dalej, że w r. 1907 obrał sobie karierę niemieckiego urzędnika w kasie miejskiej we Wrześni. Po „nieszczęśliwym” oderwaniu powincji poznańskiej na rzecz Polski — pisał we wniosku Olejnik, — był on zmuszony pozostać w Polsce, ale mimo to stałe trzymał się z dala od Polaków, przebywając jedynie w towarzystwie Niemców. Wpisany do III grupy listy niemieckiej Olejnik poczytywał sobie to za krzywdę, czyniąc starania o zapisanie go do grupy II. Nie omieszkał też wniosek swój zakończyć modnym naówczas pozdrowieniem „Heil Hitler”.

Za dobrowolne odstępstwo od narodowości polskiej sąd skazał Olejnika na 5 lat więzienia, orzekając także utratę praw publicznych na okres lat 5 oraz przepadek całego mienia.

Przez 5 lat będzie więc miał okazję trzymać się z dala od Polaków, których zdradził w chwili dla nich najtrudniejszej. (pr)

Pożar pod Kleckiem

We wsi Waliszewo pod Kleckiem powstał pożar w zagrodzie rolnika Jastrzębskiego i współwłaścicieli. Pastwą płomieni padły chlewy wraz z szopą drewnianą i 3 świniami. Dzięki natychmiastowej interwencji okolicznych straży pożarnych z kłeczkoską i gnieźnieńską na czele zdołano pożar zlokalizować. Ustaleniem przyczyn pożaru zajęła się MO. (musz)

Z życia kolarzy

Polski Klub Kolarzy w Gnieźnie przypomina swym członkom o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w najbliższy wtorek, tj. dnia 3 czerwca br. o godz. 20-tej w lokalu klubowym przy Placu 21 Stycznia 1.



Adres Redakcji i Administracji:
ulica Dąbrówki 1 — Telefon 19-22

Dyżury lekarzy i aptek

Dzienny lekarski 1 km. dr Wójtowski, ul. 3 Maja 1, nocny 1 km. dr Burchardt, ul. Lecha 5. Dyżuruje Apteka św. Wojciecha, ul. Stałnina.

Repertuar teatru i kin

Teatr Miejski: „Pensjonat we dworze”.
Kina: Apollo — „Maria Luiza” prod. szwajcarskiej, Polonia — „Synowie” prod. rosyjskiej.

Rejestracja przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i usługowych

Obowiązkową rejestrację wszystkich przedsiębiorstw prywatnych, mających siedzibę swoją na terenie powiatu gnieźnieńskiego — włącznie z miastem Gniezmem — przeprowadza z ramienia Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu Zrzeszenie Kupców w Gnieźnie w czasie od dnia 2-go do 30 czerwca br. Sekretariat, mieszczący się w Gnieźnie przy Zielonym Rynku nr 12 czynny jest codziennie od godz. 8-mej do 13-tej oraz od 14-tej do 16-tej. Niedopełnienie tego obowiązku w wyznaczonym terminie pociągnie za sobą nałożenie grzywny. Blizsze szczegóły w ogłoszeniach w prasie i afiszach.

Zarząd Zrzeszenia Kupców w Gnieźnie
(—) Z. Migdalek, prezes

Podziękowanie

Komitet Organizacyjny Święta Ludowego poczuwa się do obowiązku złożyć na tej drodze p. Sylwestrowi Kostenkiemu gorące podziękowanie za ofiarną pracę i sprawne wywiązanie się w udekorowaniu miasta Gniezna w dniu przybycia Dostojników Państwa.

W dniu 31 maja 1947 r. zakończył swój pracowity żywot, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, mój najkochańszy mąż, nasz nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj, śp.

Stanisław Karwacki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 czerwca, o godz. 11-tej z kaplicy na cmentarzu jeżyckim, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Szamarzewskiego 32, m. 6.

26538

Dnia 30 maja 1947 r. zasnęła w Poznaniu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja ukochana, troskliwa córka, nasza droga siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.

Helena Skibska

sodaliska

przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 czerwca br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębie.

W ciężkim smutku pogrążona matka z rodziną

Wierzbicice 20, Saperska 19.

26462

Tartak sprzeda

1 wagon kantówki sosn. 8/8-14/14 cm, 2 wagony 20 mm desek sosnowych obrzynanych od 1,00 m do 1,80 m dł. szalówki oraz 1 wagon 20 mm boczków debowych od 2,00 m do 6,00 m dł. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5-729.

CERATY stołowe
TAPETY w wielkim wyborze polecają
BUKOWSCY
ul. Żydowska (naprz. kościoła P. Jezusa)

Chmielewski
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
TEL. 23-39

5-660

Ogłoszenie

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich wydzierżawi restaurację, dawniej Belveder, ul. Marsz. Focha 14 oraz salę reprezentacyjną i ogród łącznie z I i II piętrem Domu Administracyjnego na urządzenie hotelu. Możliwość wydzierżawienia obiektów uzależniona jest wyłącznie od dokonania koniecznej odbudowy oraz podania wysokości czynszu.

Oferty pisemne z podaniem wysokości czynszu składać należy w Dyrekcji do dnia 15 czerwca 1947 r. po uprzednim zaznajomieniu się z szczegółowymi warunkami dzierżawy.

5-751 Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich

Przetarg nieograniczony nr 109

Biuro Odbudowy Portów w Szczecinie, ulica Jacka Malczewskiego 34 ogłasza przetarg nieograniczony na:

„Doprowadzenie światła do wszystkich budynków i magazynów oraz siły dla dźwigów, wind, demagów, kablem elektrycznym ziemnym wraz z uporządkowaniem, konserwacją, zabezpieczeniem i zmagazynowaniem kabli ziemnych i materiałów elektrycznych, znajdujących się na Wyspie Okrętowej Górnej”.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Biurze Odbudowy Portów, ul. J. Malczewskiego 34 do dnia 5 czerwca 1947 r. do godz. 13 w cenie 200 zł za egzemplarz.

Oferty zalakowane bez firmy z napisem jak wyżej podane należy składać w B. O. P., ul. J. Malczewskiego 34 II p. do dnia 6 czerwca 1947 roku do godz. 11.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 czerwca 1947 roku w Biurze Odbudowy Portów, ul. J. Malczewskiego 34 I p. o godz. 12.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłacenia wadium w wysokości 2% sumy ofertowanej. Zezwala się również na złożenie wadium w postaci gwarancji bankowej lub powołania się na należność w B. O. P. poświadczoną przez Kasę B. O. P.

Biuro Odbudowy Portów w Szczecinie zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy lub przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo podziału roboty i dostawy między poszczególnymi oferentami oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

5-737

Kupimy natychmiast następujące maszyny bednarskie:

- 1. cylindrowką do wyrobu klepek,
- 1 wałcówkę,
- 1 fugarkę do fugowania klepek.

Oferty z podaniem ceny i opisu stanu maszyn prosimy kierować na adres:

Dyrekcja Państwowych Połączonych Przetwórnictwa Owocowo-Warzywnych, Włocławek, ul. Wieniecka 27. 26008

SPORT i WZGLĄDY



UZUWAM
POMADKI
DO UST

LEDA

5-742

Obuwie ortopedyczne

wykonują

Bracia Jaroccy

Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

26995

Maszyny

do pisania, liczenia i wszelkie biurowe, naprawia fachowo oraz przebudowuje na układ polski „Mechanika”
Poznań, 27 Grudnia 26 — tel. 43-57
Kupujemy maszyny na części nawet polamane.

DREWNIAKI

WYTWÓRNIA WŁASNA

Najnowsze modele wytwornych pantofli

Z. KWIECIŃSKI

WARSZAWA — Saska Kępa

5-689 ul. Berezyńska 3, m. 4.

Szkoła

Przysposobienia Przemysłowego nr 22 w Poznaniu, Daszyńskiego 160

PRZYJMIE

kilku oficerów rezerwy w stopniu por., ppor., chor., na stanowiska D-ców kompanii oraz

kilku podoficerów rezerwy

na stanowiska D-ców plutonu, do wychowania fizycznego.

Warunki do omówienia na miejscu do dnia 3. VI. 47 r. 26500

Nasiennika

z dłuższą praktyką w dziale nasion warzywnych i roślinnych, na stanowisko zastępcy kierownika

poszukuje

zaraz lub później poważna firma nasienna, w mieście powiatowym, woj. poznańskiego. — Zgłoszenia, z opisami świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia, prosimy kierować do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 7 pod „5,1129”.

26512

Najslawniejszy psychografolog



MARTYNI, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, prężność, zdolności, rady, przeczucie. Według obliczeń kabbalistyki, imienia i nazwiska zstawi szczęśliwy numer losu Loterii klasowej pod gwarancją wygranej. Napisać pytania, datę urodzenia załączyc 100,— zł za datku. Odpowiedzi za zaliczeniem. — MARTYNI, KRAKÓW 1, Skrytka pocztowa 475.

5-633

Państwowe Zakłady Samochodowe Nr. 3

w Poznaniu, ul. Strumykowa 12/13

przyjmą zaraz

wysoko wykwalifikowanych monterów samochodowych

5-770

Obornicka Kopalnia Żwiru

kupić albo wypożyczyć lokomotywę parową, lub motorową z motorem Diesla na ropę, w dobrym stanie, o sile 50 do 70 KM rozpiętość szyn 600 m, oraz ciągnik na gąsienicach o sile 60 do 100 KM, również linę stalową grubości 20 do 25 m długo, 300 do 500 m.

Zarząd Majewski

Kowanówko p. Oborniki Wlkp.

26177

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 19-tej, w soboty od 8-mej rano do 17-tej w Poznaniu przy ulicy Wyspiańskiego 10, I piętro. — Telefon 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Lecznica dla kobiet ul. Cicha 17 tel. 43-44. 24689

Pedycure, masaże, kąpiele. Paderewskiego 11 (Nowa), I p. 25309

Dzieła Galena Malpighiego i inne curiosa historyczno-medyczne sprzedam. Adres wskaza „Par”, Ratajczaka 7, pod 26314

Gabinet Kosmetyki Lecznicy N. Siengalewiczowej W. Relskiej, Dąbrowskiego 23 I. p. Racionalna pielęgnacja skóry i włosów. Elektry i światłolecznictwo. Usuwanie defektów skóry, masaż, farbowanie brwi i rzęs. Sprzedaż preparatów „Iris”. Porady bezpłatne. 26432

Kilku grezatorów i tokarzy no dobrych warunkach, przyjmie zaraz. Fa Norma, Skarbowska 20 26504

Wolne posady

Piernikarz samodzielny potrzebny zaraz. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7, pod 5.917. 25374

Stolarze pierwszorzędni potrzebni. Zgłosz Miszke, Zielonogóra, Szkoła 5. 25787

Podróżującego z branży papierniczej, dobrego sprzedawcy z referencjami. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 25926.

Krawca na dzienną pracę poszukuje L. Błażczak, Kantaka 7. 26207

Ogrodnictwo w Poznaniu przyjmie 2 uczeni w naukę, dobre warunki. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26211.

Krawcy na duże szuki, 1 spodniarz i 1 kamizelkarz, potrzebni. Z. Antoni Biłek, Poznań, Roosevelta 8, m. 1, zakład krawiecki. 25823

Młodsza, uczciwa dziewczyna do prac domowych za dobrym wynagrodzeniem potrzebna zaraz. Zgłosz Fa Antkowiak, Paderewskiego 11/3 — skład obuwia. 26397

Krojeznik — Bielnikarki, sily wykwalifikowane. Zgłoszenia St. Cegowski, Roosevelta 11, I p. 26378

Dziewczynie uczciwej do prac domowych zaraz przyjmie. Zakrzewska, Jerzycka 46, II p. 26454

Młoda, kulturalna, samotna, przyjmie do pomocy gospodarstwie domowym dla 2 osób przyłączeniem do rodziny. Zgłosz 2-5, Ostroroga — Zakręt 13 m. 3. 26450

Gospoia, samodzielna gotująca, do samotnej osoby, potrzebna zaraz. Babińskiego 7 m. 3. 26491

Montera samochodowego, 2 pomocników, przyjmie natychmiast. „Auto-Pogotowie”, Wierzbicice 25. 26520

Potrzebna gospoia do wszystkiego dla dwóch osób z dobrym gotowaniem. Warunek nieskazitelna uczciwość. Dr Spizewski, Grunwaldzka 68, róg Stenczejnej. — Zgłoszenia osobiste od 4-6 popołud. 25711

Do kancelarii adwokackiej i towarzystwa dziecka poszukiwana pani dochodząca lub z pokojem i utrzymaniem. Chelmońskiego 9. 26326

Państwowe Zakłady Przemysłowe w Poznaniu poszukują bielnistyk(i), księgowo(ej) i sekretarki - długoletnia praktyka. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 26404.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Nad Wierzbakiem 19 m. 2. 26152

Kucharka na dobrych warunkach do domu wypożyczkowego, w Szklarskiej Porębie, zaraz potrzebna. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „5,1101”. 26496

Gospoia do wszelkich prac domowych, bez prania, potrzebna. Mickiewicza 54, m. 9. 26359

Gospoia młodsza, dziewczyna gotowaniem do lekarza. Siemiradzkiego 3 (Zarząd). 26356

Cukiernik potrzebny zaraz. — Ewli, wypiek oddam na własny rachunek. Szklarska, Szczecin, al. Wojska Polskiego 7. 26344

Dzielnia bufetowa referencjami potrzebna. Adres: Cukiernia, pl. Wolności 1. 25928

Kosmetyczka dyplomowana może się zgłosić. Adres wskazuje „Głos Wielkopolski” nr 26221.

Sekretarz ekonomista do organizacji gospodarczej wojewódzkiej. Oferty życiorysem: „Par”, Ratajczaka 7, pod 5,1072. 26259

Wydzierżawienie alei owocowych

Wydzierżawienie alei owocowych (czereśni i wiśni) na drogach administrowanych przez Powiatowy Zarząd Drogowy w Gnieźnie odbędzie się we wtorek, dnia 3 czerwca 1947 r. o godz. 10-tej w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego (Starostwo, ul. Lecha 6, pokój 41).

Blizsze warunki wydzierżawienia podane zostaną na przetargu. 5-743

Przetarg

Powiatowy Zarząd Drogowy w Skwierzynie ogłasza przetarg pisemny na dzierżawę alei owocowych w powiecie skwierzynskim.

Termin składania ofert upływa z dniem 9 czerwca 1947 r., godz. 10-ta.

Blizszych informacji udziela Powiatowy Zarząd Drogowy w godzinach urzędowych. P. Z. D. zastrzega sobie swobodny wybór oferenta.

Za Starostę Powiatowego Kier. Pow. Zarządu Drogowego (—) Błażewicz

26392

Przetarg nieograniczony

Zakłady Państwowego Monopoli Spirytusowego w Poznaniu podają niniejszym do wiadomości, że zamierzają sprzedać w drodze przetargu ca 100 tysięcy butelek do wina (nowych i używanych).

Spis butelek podlegających sprzedaży jak i informacji udzieli Referat Ogólny Zakładów P. M. S. w Poznaniu, ul. Komandoria 5, gdzie również należy składać oferty w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta na butelki do wina” w terminie do 9 czerwca 1947 r., godz. 11-tej

Zakłady zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania motywów i bez prawa roszczenia z tego tytułu przez oferentów jakichkolwiek pretensji. 5-772

Dziewczyna do prac domowych. 2 osób, zaraz. Fr. Ratajczaka 31 m. 3. 26418

Uczennica do rzeźnictwa potrzebna, najchętniej z prowincji. Zgłoszenia Strzelecka 18 m. 3. 25863

Księgowy(wa) bilansistka, plan kont przemysłowej, zaraz potrzebny. Zgłoszenia z życiorysem i wymaganiami: Państwowa Wytwórnia Win Strzegom, Dolny Śląsk. 5-741

Potrzebni zaraz rodzina na deputat z posiłką, gospodyni i dziewczyna do prac domowych. Zgłoszenia maj. Garby, stacja kolej. Swarzędz, warunki dobre. 26264

Szuka posady

Ekspedient branży włókienniczej, lat 25, energiczny, rzetelny, poszukuje pracy zaraz. Oferty „Głos Wlkp.” nr 25976.

Znany bilansista-handlowiec przyjmie odpowiedzialność stanowiska, najchętniej inspektora finansowego. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26186.

Kucharka, dobrze obeznana w swoim zawodzie, szuka posady. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26329.

Pielęgniarka z praktyką szuka posady do niemowlęcia w kulturalnym domu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 25975.

Maszynistka początkująca — poszukuje pracy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26433.

Kancelista-kasjer znajomośc księgowości przebitkowej poszukuje posady, Poznań, Oferty nr 1829 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 26062

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurk, aleje Marcinkowskie 2a. 25227

Koncesjonowane Kookukacje Prywatne Kursy Handlowo-Administracyjne J. Choszczyńskiego w Poznaniu. Informacji, zapisy — Biuro Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego, Poznań, Mielżyńskiego 26/27, tel. 19-35, 36-81, godz. 8—15.30, 16.30 do 19.30. 25697

Kursy pisania na maszynie — wpisy Kursy Handlowe, plac Wolności 2. 25335

Angielskiego gruntownie, szybko, uczy pierwszorzędna siba pedagogiczna, nawet najniezdolniejszym. Także metodą Denta. Adres wskaze „Głos Wielkopolski” nr 26403.

Osobiste

Poszukuje dziewczynki sieroty od lat 4—6. Adres wskaze „Głos Wielkopolski” nr 26297.

Telek Wemerowicz szuka kadej. Dla znak życia o sobie. Pódz. Edward Barczyński, Dobreńskich 26 m. 48. 25721

Sprzedaz

Wielkopolska Hurtownia Galanterii, Towarów Krótkich, Poznań, Stary Rynek 80/82, tel. 44-27. 5-443

Trykotaz artystyczne, ręczne, maszynowe, kostiumy kąpielowe, suknie, dziecięce wyroby. Warszawa, Okólnik 114/4. 5-475

MATERIAŁY BUDOWLANE

Skladnica: Zwierzyniecka 11, tel. 6303

połącza: **WAPNO** hydr. i w bryłach cement, **dachówkę,** **cegły**; tonówkę, **dziurawkę** — sufit, **trzcinę**

Program audycji radiowych na wtorek, 3 czerwca (Zastrzeżenie się zmiany w programie)

6.00 Audycja poranna, **dziennik**; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka radziecka; 6.57 Sygnał czasu; 7.02 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 7.35 Program; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PKC; 8.50 Audycja szkolna; 9.35 Przerwa; 14.00 Muzyka ludowa; 14.10 Koncert solistów; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 „O pracowniku koniku polnym i lekkomyślnym mrowce” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 15.20 Pieśń Ottorino Respighi; 15.35 Koncert Międzynarodowej Orkiestry i Chóru Szkół Średnich; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Pogadanka sportowa z W-wy; 16.22 Audycja rozrywkowa; 16.35 Audycja dla młodzieży; 17.00 Pogadanka gospodarza; 17.20 Moniuszka; 17.30 Kwartet smyczkowy nr 1; 17.45 Peradnik Jędrzejowy; 18.00 Audycja rozrywkowa; 18.30 Nauka przy głoszeniu; 18.55 Audycja słowno-muzyczna „Jugosłowiańska poezja przytarczanka”; 19.15 Nadprogram; 19.25 Koncert żyweń; 19.45 Druga rocznica pracy Rozgłośni Poznańskiej; 19.55 Ambulans ruchome PKC; 19.57 Sygnał czasu; 20.02 Dziennik wieczorny; 20.30 Orkiestra Symfoniczna; 21.30 Kwadrans piosenek Władysława Szpilmana; 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 Kwadrans przyzy; 22.15 Audycja rozrywkowa; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Program na dzień następnny; 23.25 Muzyka salowa; 23.55 Z ostatniej chwili.

Esencje i pasty aromatyczne do wyrobu limonad wysła za zaliczeniem pocztowym. — Przemysł Chemiczny „Maitra”, Kraków, Zwierzyniecka 35. 25337

Samochód osobowy D.K.W. i motocykl 250 cm³ B.M.W. na sprzedaż. Adres wskaze „Głos Wielkopolski” nr 25731.

Tapczany, fotele, leżanki, materace wykonuje pracownia — Waligóra, Wielkie Garbary 35, narożnik Woźnej. 26194

D. K. W. samochód półciężarowy 3/5 tony, do sprzedania. — Informacja: tel. 95-68. 25991

Wózek drocziowy (autko) nowy sprzedam. Raczyńskiego 9 m. 14. 26237

Opony 750x20 w dobrym stanie. Poznań, Budziszńska 3 koniec 3. 26235

Okna podwójne 115x130 i 4 panele klawowe przenośne sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26353.

Jadalnia ładna, dobrym stanie, okazjonalnie. Kossaka 17, m. 2. 26345

Maszyny rzemieślnicze kompletne sprzedam. Sporny i Ska, przw Rzeźni. 26333

Motocykl „Saroleta” 500 cm³, prawie nowy, sprzedaz korzystnie, nowy model. Ul. Staniława 36, Winjary. 26299

Radio — zmienny tanio. Ul. Prusa 19, m. 15. 26298

Sprzedam Retine II z futerałem. Sw. Marcina 63, m. 24. 25996

Poznańska Centrala Fortepian, Zygm. Augusta 3 — poleca okazjonalnie pianina, fisharmonie, sprzedaz, zamiana (zakup pianin i wszelkich części). 5-615

Sypialnia nowoczesna (dab) okazjonalnie. Stolarska, Wrocławska 13, w podwórzu. 25951

Pianina, fisharmonie poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 26098

Fortepiany, pianina, fisharmonie, sprzedaz i kupuje Magazyn Fortepianów, Sw. Marcina 22, w podwórzu, tel. 23-91. 26097

Połowczyki, młode, rasowe, sprzedam. Ogłudać 14—20. Wierzbiciele 59, m. 9. 26161

Radio super, uniwersalne, Telefunken. Za Bramką 12b, m. 3. 26205

Dwa fotele nowe, tapczan w dobrym wykonaniu, tanio do sprzedania. Umieńskiego 8, w podwórzu, stolarska. 26189

Sprzedam pieska Szkota-Teriera. Oferty nr 1841: „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 26274

Motocykl setka, pedałowka, Phänomen, Dębica, Jabłonkowska 21. 26431

Wytwórnia Świec

ortazowe, do I Komunii Św. oraz domowe poleca

Suknie ślubna z trenem, na szupłą figurę sprzedam. Ul. Wielka 23, sklep cukierków. 26448

Sprzedam mały składzik zaraz. Matejki 60 naprzeciw parku Wilsona. 26523

Dywan 3,5x4 bardzo dobrym stanie 35 000,—, od 12—14, telefon 39-55. 26515

Radio 5 — uniwersalne Philips-Super. Jarochońskiego 32 m. 4. 26531

Rower męski używany dobrym stanie kupię. Kręta 24 m. 8. 26448

Suknie i szcziwła konopne, bawełniane, azbestowe oraz kankauz kupuje „Arbete”, Kantacka 10. 6-6

Kupię motor do „Sincil” kompletnej. Zgłoszenia Dom Spar towy, Św. Marcina 33. 26474

Kupię wille wypaloną przynależną przy tramwaju lub trolejbusu do 1500 000.— Oferty „Głos Wlkp.” nr 26410.

Wspólniczkę z większą gotówką do dobrze prosperującego sklepu spożywczego i delikatesów w Szczecinie poszukuje. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26206.

Kupiec dysponuje 150 000 zł gotówką, szuka dyspozycji. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26351.

400 000 zł i uczciwa praca wóże do solidnego interesu. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26163.

Przystępie do spółki z większą gotówką — ofiaruję współpracę, najchętniej ze sklepem w centrum. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26429.

Pieniądz

Specjalista samochodowy, przystąpi z większą gotówką do warsztatu reperacyjnego, jako wspólnik. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „5.1090”. 26321

Wspólniczkę z większą gotówką do dobrze prosperującego sklepu spożywczego i delikatesów w Szczecinie poszukuje. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26206.

Kupiec dysponuje 150 000 zł gotówką, szuka dyspozycji. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26351.

400 000 zł i uczciwa praca wóże do solidnego interesu. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26163.

Przystępie do spółki z większą gotówką — ofiaruję współpracę, najchętniej ze sklepem w centrum. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26429.

Wspólniczkę z większą gotówką do dobrze prosperującego sklepu spożywczego i delikatesów w Szczecinie poszukuje. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26206.

Kupiec dysponuje 150 000 zł gotówką, szuka dyspozycji. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26351.

400 000 zł i uczciwa praca wóże do solidnego interesu. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26163.

Przystępie do spółki z większą gotówką — ofiaruję współpracę, najchętniej ze sklepem w centrum. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26429.

Dzierżawy

Oddam w dzierżawę drogerię na prowincji. Adres wskaze „Głos Wielkop.” nr 25876.

Przetarg na wydzierżawienie alei owocowych odczęście 5. G. 1947. Zespół Wasowo, pow. Nowy Tomysl. 26355

GOSPODARSTWO 14 ha, żywym i martwym inwentarzem, pow. Kepno, Poznań, korzystnie wydzierżawia. Poważne zgłoszenia kierować: M. Tycowa, Kepno, Wawrzyńska 3. 26091

Ogrodnicтво, aleja czeresniowa Poznań, odstąpi. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26330.

Wzajem w dzierżawę plac z garażem. Przedsiębiorstwo Budowlane, Leonard Robus, pl. Wolności 2. 26338

Polowanie obszar 822 ha w dzierżawie od 15. 6. br. Stanisław Bodarek, Nekielka poczta Nekla. 26415

Zguby

Zgubiłem w wtorek przed południem kapt popielaty w Szlagu nad Wartą naprzeciw spałarni śmieci. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 3000 zł. Dąbrowskiego 43 m. 24. 25733

Zaginął piesek długowłosej cieciano-popielaty terier niedziela, ogrodzie szelagowym. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Szamarzewskiego 56 m. 36, od godz. 18-tej. 25730

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Wieluń na nazwisko Edward Lary, syn Ignacego, Chobot, gm. Bolesław, pow. Wieluń. 26396

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Wieluń na nazwisko Tadeusz Lar, syn Ignacego, Chobot, gm. Bolesław, pow. Wieluń. 26395

Unieważniam zagubione dokumenty: leg. związkowa, zaświadczanie policyjne, kartę rowerową na nazwisko Zbigniew Dimka. 26442

Unieważniam dowód osobisty, kartę R.K.U. i inne dokumenty. Ludwik Kowalski, Stogiewice, pta Rychtal, pow. Kepno. 5-731

Unieważniam kartę majątkową na nazwisko Piotr Pieszczałski Bolesławin Dolny pow. Koźuchów. 5-728

Unieważniam zagubioną legitymację kolejową nr 40 232, zaświadczenie R.K.U. Poznań oraz zameldowanie milicyjne na nazwisko Feliks Rysmanowski. 26239

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Nowa Sól oraz inne dokumenty na nazwisko Mieczysław Dziegas. 5-726

Unieważniam zagubiony opis mienia wydany pełnomocnikiem rządu Troki wył. wilejskie na nazwisko Anna Jastrzębska. 5-724

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną wystawioną Stanisławowi na nazwisko Józef Szeliga. 5-722

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną majątkową, wystawioną Mikaszewiczach, kartę oświadczenia na nazwisko Natalja Naumowicz. 5-721

Unieważniam zgubione papiery na konia, krowę i własne na nazwisko Kazimierz Burwiol, oraz spisy gromadzkie wsi Czolniki. 5-720

Unieważniam zgubioną kartę majątkową wydaną Brzezanowi na nazwisko Ludwik Dziarski. 5-719

Zgubiono czarną skórzano-zamszową reklamówkę w li-gie Świeto. Za wynagrodzeniem. Szkołna 11 m. 5. 26233

Unieważniam zgubione kartę rejestracyjną 935 wystawioną II Urząd Podatkowy Poznań oraz wszelkie rachunki na nazwisko Julian Pawelczak, Poznań. 26195

Unieważniam zgubioną legitymację P.K.P. wydaną przez Dyrektora Poznań nr 91060 na nazwisko Ludwika Kowalik, Poznań. 26181

Różne

Licytacja 2. 6. 1947 r., godz. 15-ta w Prok. S. O., ul. Wawrzyńska 1a, pokój 105, dwóch motocykli. Komornik rew. I. 26341

Pielęgni, żółte plamy, opalenie uszuwa Axela Krem. Do nabycia w drogeriach. 20772

Wypożyczam ślubne suknie, welon. Jackowskiego 40 m. 3. Talarowska 24282

Biuro Księgowości i przepisywania na maszynie Smólskiego, Wawrzyńska 33 — prowadzi księgowości różnych przedsiębiorstw, załatwia sprawy podatkowe, przepisuje na maszynie wnioski, listy i różne prace dyplomowe. 5-281

Cukiernicy, wypożycze kotły 3—4 (bełny) do drażetek zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5-708.

Mereżkę, okrętkę, dziurki, pilowanie, wykonuje wszelkie materiały. Kłossowski, Al. Marcinkowskiego 11. 26088

Haftopis filia, Poznańska 28/30, przyjmuje nadal pisanowice, hafty, mretki. 26089

Uwaga! Naprawiam wszelkie maszyny do szycia spiesznie i fachowo. Wybickiego 3 (warsztat mechaniczny). 26307

Kolory przerabiam, szyję nowe. Lesińska, Przedmieście Warszawskie, Witkowska 17. 26198

Spawanie elektryczne — autogeniczne i fachowo wykonuje Zakrzewski, Kraszewskiego 28. 26385

Letniska

Nowo-otwarty 20-pokojowy Pensjonat „Śliska” w Gdyni, ulica Kielecka 2A — w pobliżu lasu i morza, przyjmuję zamawienia na pokoje jedno i kilka osobowe wraz z doborową kuchnią. 5-738

Pobytu w letniskach lub małąki ziemskim z jeziorem i pięknym lasem z pierwszorzędnym utrzymaniem na trasie kolejowej Poznań—Środa—Jarocin—Ostrów poszukuje zaraz mężczyzna. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26364.

Pokój z kuchnią w Puszczykowie zaraz na sezon do wynajęcia. Skóra, Stary Rynek nr 98. 26178

Inowrocław, Roosevelta nr 12. Pensjonat „Kryśka” poleca pokoje utrzymanie dla kuracuzszy. 5-715

Letnisko z utrzymaniem lub bez w pobliżu Poznania, las, woda, chętnie starezemu panu, zaraz lub później. Adres wskaze „Głos Wielkopolski” nr 26142.

Letnisko z utrzymaniem lub bez w pobliżu Poznania, las, woda, chętnie starezemu panu, zaraz lub później. Adres wskaze „Głos Wielkopolski” nr 26142.

Uwaga! Naprawiam wszelkie maszyny do szycia spiesznie i fachowo. Wybickiego 3 (warsztat mechaniczny). 26307

Kolory przerabiam, szyję nowe. Lesińska, Przedmieście Warszawskie, Witkowska 17. 26198

Spawanie elektryczne — autogeniczne i fachowo wykonuje Zakrzewski, Kraszewskiego 28. 26385

Letniska

Nowo-otwarty 20-pokojowy Pensjonat „Śliska” w Gdyni, ulica Kielecka 2A — w pobliżu lasu i morza, przyjmuję zamawienia na pokoje jedno i kilka osobowe wraz z doborową kuchnią. 5-738

Pobytu w letniskach lub małąki ziemskim z jeziorem i pięknym lasem z pierwszorzędnym utrzymaniem na trasie kolejowej Poznań—Środa—Jarocin—Ostrów poszukuje zaraz mężczyzna. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26364.

Pokój z kuchnią w Puszczykowie zaraz na sezon do wynajęcia. Skóra, Stary Rynek nr 98. 26178

Inowrocław, Roosevelta nr 12. Pensjonat „Kryśka” poleca pokoje utrzymanie dla kuracuzszy. 5-715

Ogłoszenie. Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. VI 1/12/47 z dnia 10 marca 1947 orzekł zmianę nazwiska Tadeusza Gabernanna zamieszkałego w Poznaniu ulica Fredry 10 na Stegawski. 5-755

Ogłoszenie. Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. VI 1/184/46 z dnia 30 kwietnia 1947 orzekł zmianę nazwiska Jana Maki zamieszkałego w Gorzowie Wlkp., Was Okrężny 8 na Maruszewski. 5-759

Ogłoszenie. Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. VI 1/203/46 z dnia 30 kwietnia 1947 orzekł zmianę nazwiska Władysława Byczyka zamieszkałego w Nowym Tomyslu na Byczyński. Powyższa zmiana rozciąga się na żonę Agnieszka. 5-757

Ogłoszenie. Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. VI 1/205/46 z dnia 20 maja 1947 orzekł zmianę nazwiska Wacława Dziurki zamieszkałego w Kisz-kowie pow. Gniezno na Dolewski. 5-756

Matrymonialne

Starszy kawaler, posiadający mniejsze, dobrze zaprowadzone gospodarstwo, poszukuje panny, wdówki, celem ożenku. Oferty „Głos Wlkp.” nr 23969.

Panna, właścicielka sklepu biawo-żona, pozna inteligentnego pana 45—55 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26176.

Troskliwa gospodarna, niezależna, zapozna samotnego pana od 56 lat z własnym mieszkaniem, inwalida niewykuczonej. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26156.

Wdowa, 37, brunetka, na posadzie, mieszkanie, braku znajomości, pozna pana do 45, wiodwiec niewykuczonej. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26220.

Inteligentnego pana urzędnika lub rzemieślnika poszukuje panna lat 36 niebędąca w celu matrym. Wdowcy z dzieckiem nie wykluczeni. Oferty „Głos Wlkp.” nr 26258.

Lekarz poszukuje dla swej siostry 25 lat przystojnej — domatorki — meża. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5-733.

Kawaler, lat 37, na kierowniczym stanowisku, dobrym charakterem, bez nałogów, pozna pannę dobrego serca, religijną, do lat 32 w celu matrym. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5-709.

Wdowa bezdzietna własna kupcowca, lat 45, dzielna mieszka-liczna, pozna pana do lat 50 najchętniej kupca. Cel matrymonialny. Poważne oferty, fotografia do „Głosu Wielkopolskiego” nr 26268.

Wdowa lat 50 przystojna posiadająca nieruchomości zapozna kulturalnego samotnego pana na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 26265.

Kawaler lat 24 przystojny dobrej rodziny pozna panienkę dość kulturalną. Cel matrymonialny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 26224.

Który przystojny pan od lat 38 pragnie zapoznać przystojną pannę z mieszkaniem. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 26167.

Kawaler po czterdziestce, urodziny państwowego, etatowy, 15 tys. miesięcznie, posiada własne mieszkanie, poślubi zdecydowaną panią (nie szczipką) najchętniej właścicielką mniejszego gospodarstwa w pobliżu Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 26037.

Kafle wszelkiego rodzaju **cegłę szamotową, papę, cement, wapno, dachówkę** najkorzystniej kupisz w firmie **SMEKTAŁA MARIAN i S-ka** Poznań, Dąbrowskiego 20/22, tel. 87-89. 26513

WELNĘ OWCZĄ kupuje, i zamienia na len, włókna lnu, konopi na materiały, włosień koński po najwyższych cenach 5-733

Jan Starzyński i S-KA uprawniona Agentura Ministerstwa Przemysłu Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych LESZNO, ul. Leszczyńskich 38 - Tel. 725, 590 Włóczka szvedkowa w kolorach: czarny, granatowy, brązowy i niebieski nadeszła!

Sprzedam limuzynę Mercedes-Benz sześciocyfrową, na chodzie, pierws